

BEZ BIURKA Siatkarski show i Jerzy Kryszak, w hali sportowej 9 kwietnia, o godz. 18.00
szczegóły str. 7

JEST NASZA GAZETA

KĘDZIERZYN-KOŹLE
TYGODNIK LOKALNY

Od środy do środy

ISSN 1427-230X INDEKS: 332488

2 kwietnia 1997

Nr 13 (28)

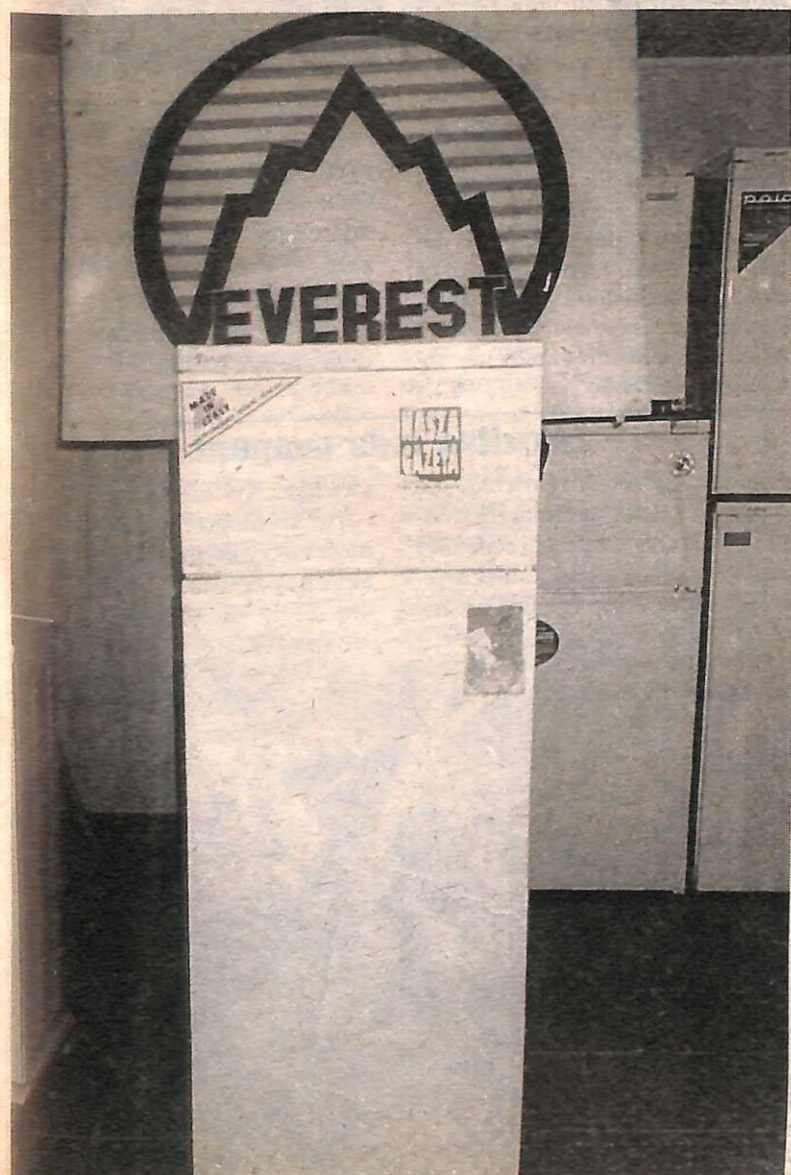
Cena 1 zł

Lodówka dla Czytelników

Gratka dla wytrwałych

Chłodziarko-zamrażarkę można obejrzyć, w całej okazałości, na wystawie sklepu PHU EVEREST, przy ul. Damrota 44-48. Właśnie ta spółka cywilna jest fundatorem nagrody dla Czytelników, którzy zbiorą największą ilość kuponów drukowanych w kolejnych numerach JNG. Termin nadsyłania wszyst-

kich (w jednej kopercie) upływa 30 czerwca br. Kto zbierze najwięcej kuponów, zostanie właścicielem tej nagrody. W razie, gdyby kilka osób przesłało równą ich ilość, zostanie przeprowadzone komisyjne losowanie. Zapraszamy do wzięcia udziału w naszej zabawie. Sądźmy, że warto.



MALI POLIGLOCI



Nie od dziś wiadomo, że znajomość języków obcych, jest jednym z ważniejszych czynników, ułatwiających poruszanie się w dzisiejszym świecie. Umiejętność posługiwania się obcym językiem, choćby w stopniu podstawowym, ułatwia zdobycie pracy, podróżowanie po innych krajach, nawiązywanie kontaktów towarzyskich i zawodowych.

Możliwość porozumiewania się z mieszkańcami obcych państw, jest bardzo ważnym krokiem w naszej drodze do Europy.

Od kilku już lat przedszkolaki z naszego miasta, mają możliwość korzystania z nauki języków obcych. Na przykładzie jednego z kędzierzyńskich przedszkoli sygnalizujemy problem edukacji naszych milusińskich, który być może stanie się zaczątkiem do szerszej dyskusji, z udziałem naszych czytelników.

Grupa 6-latków z przedszkola nr 3 na pytanie - **W jakim celu ludzie uczą się obcych języków?** - odpowiedziała:

- Bo można wtedy czytać książki.

- Żeby umieć porozumieć się z innymi ludźmi.

Na pytanie - **Czy nauka sprawia im trudności**, odpowiadają:

- Nie jest trudna.

- Czasem zapominam, gdy chcę pochwalić się mamie i kolegom.

- **Co chcielibyście zmienić w zajęciach?**

- Chcę, żeby było więcej konkursów, gier po niemiecku.

Dzieciom najbardziej podobają się piosenki, wierszyki i zabawy w obcym języku. Niektóre z nich, jak np. Agatka z „zerówki”, uczą się równolegle kilku języków (niemiecki, francuski i rosyjski).

- ... język angielski jest tak trochę podobny do niemieckiego - twierdzi Kasia z 6-latków.

- **Dzieci bardzo spontanicznie wymieniają między sobą krytyczne uwagi dotyczące lekcji języków**, chwalą się przed kolegami co im się udało osiągnąć, a w czym poniosły porażkę - mówi wychowawczyni 6-cio latków, mgr Dorota Kula.

Opiekunki z PP 23 i PP 3 twierdzą, że najlepsze efekty w nauce osiągają dzieci, które używają obcego języka również poza przedszkolem, np. w domu, w rodzinie, na wycieczkach.

- **Istnieje konieczność kontynuowania nauki języka w szkole podstawowej**, by dzieci nie zapomniły wiadomości uzyskanych w przedszkolu - mówi mgr Agata Gabrysz, wychowawczyni „zerówki” z PP 3.

dok. na str. 4

KUPON

Chłodziarko-zamrażarka
ufundowana przez
PHU EVEREST.

Nagroda w konkursie

JNG. Termin:
30 czerwca br. Zbieraj
kupony, a zostaniesz
właścicielem wspa-
nianego prezentu.

Życzymy zwycięstwa!

NAJTAŃSZE W POLSCE !!!

KASY FISKALNE

TYLKO U NAS KASA FISKALNA
SAMSUNG ER-350F

W CENIE 1590,00 zł

OFERUJEMY RÓWNIEŻ
KASY FISKALNE

- CASIO
- POSNET
- OPTIMUS-IC
- NCR

NASZ ADRES:
"UNITRON" S.C.
ul. Grunwaldzka 10
tel./fax (077) 832 691
tel. (077) 819 088



Badmintoniści z przyszłością

◆ Od 27 lutego do 1 marca, rozgrywany był II Międzynarodowy Turniej Badmintonu Częstochowa Cup. W kategorii poniżej 16 lat wzięli udział zawodnicy MMKS. **Piotr Gamoń** był 5, a **Rafał Jaskólski** 9. W deblu nasza para zajęła 3 miejsce, również grając w parach mikstowych stworzonych na turnieju z zawodniczkami innych klubów, nasi chłopcy wywalczyli 3 i 4 pozycje.

◆ Na turnieju ogólnopolskim juniorów młodszych w Płocku, w dniach 9 marca, **Małgorzata**

Buszko wygrała w grupie „B”, uzyskując prawo startu w pierwszym turnieju ogólnopolskim w nowym sezonie, bez eliminacji. Para deblowa **M. Buszko i Izabela Koper**, zajęła 8 miejsce. Pozostali zawodnicy startujący w tym turnieju zasługują na pochwałę - grają na miarę swoich możliwości, występując jeszcze w kategorii młodzików.

◆ W rozegranych 16 marca, eliminacjach wojewódzkich do Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych, do zawodów strefowych

zakwalifikowały się w grach pojedynczych: **Małgorzata Buszko, Izabela Koper, Aleksandra Czarniecka**. Dziewczyny te zajęły trzy pierwsze miejsca. W deblu do zawodów strefowych zakwalifikowały się **A. Czarniecka i Monika Barszczewska**, po pokonaniu w finale pary **M. Buszko i I. Koper**.

◆ Duże szanse na udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży ma **Piotr Gamoń** w kategorii juniorów. Mimo przegranych dwóch pojedynków z kadrowiczkami z Głubczyc, po wyrównanej grze, zajęł 3 miejsce w eliminacjach wojewódzkich.

◆ Po drugim turnieju strefowym młodzików, awans do Mistrzostw Polski Młodzików wywalczyli sobie **Anna Nepelska** (podopieczna **A. Wiśniowskiego**) zajmując I miejsce i **Rafał Jaskólski** (trener **T. Ziolo**) po zajęciu II miejsca. Duże szanse mają jeszcze **Agnieszka Odulińska** i **Wojciech Poszeleżny**, przed którymi jeszcze jeden turniej strefowy.

◆ Prawie wszyscy zawodnicy MMKS, dzięki sporym umiejętnościom i dobremu wynikowi, zostali powołani do kadry makroregionu, a ich trener - **Tomasz Ziolo**, również będzie pełnił funkcję jednego z trenerów kadry makroregionu śląskiego.

◆ Także dzieci z UKS-ów, które są zaplecem sekcji badmintonu MMKS, rozegrały swój turniej wojewódzki, na którym **Paweł Kopiczko** z UKS SP 15 zajął I miejsce, a **Justyna Odulińska**, z tego samego klubu, była druga.

◆ Wkrótce kierownictwo sekcji ruszy do firm naszego miasta, by wspomogły badmintonistów, których wyniki pozwalają z dużym optymizmem patrzeć na przyszłość sportową tej młodzieży.

/X/



Fot. M. Popek

Zgodnie z zapowiedzią przypominamy jeszcze wyniki osiągnięte przez naszych siatkarzy w drodze do medalu:

Ostatni bój

Mostostal Z.A. - Górnik Radlin (8 miejsce i spadek do serii "B") 0:3 (10:15, 16:17, 7:15), 3:0 (15:9, 15:9, 15:1) na wyjeździe; 3:1 (15:12, 15:10, 7:15, 15:13), 3:1 (9:15, 15:13, 15:9, 15:1) u siebie.

Mostostal Z.A. - Stal Hochland Nysa (7 miejsce) 1:3 (14:16, 14:16, 17:16, 10:15), 3:1 (15:11, 15:8, 16:17, 15:7) na wyjeździe; 3:2 (12:15, 15:7, 15:6, 9:15, 17:15), 3:0 (15:8, 15:8, 15:12) u siebie.

Mostostal Z.A. - Legia Warszawa (6 miejsce) 3:0 (15:10, 15:8, 15:11), 2:3 (15:12, 9:15, 6:15, 15:11, 10:15) na wyjeździe; 0:3 (11:15, 8:15, 11:15), 3:1 (15:17, 15:8, 15:4, 15:8) u siebie.

Mostostal Z.A. - Czarni Radom (5 miejsce) 3:0 (15:5, 15:12, 15:7), 3:2 (15:9, 11:15, 9:15, 15:10, 15:13) na wyjeździe; 3:0 (15:4, 15:10, 15:9), 3:1 (9:15, 15:9, 15:9, 15:4) u siebie.

Mostostal Z.A. - Kazimierz Płomień Sosnowiec (4 miejsce) 3:1 (16:14, 13:15, 15:10, 15:11), 3:0 (15:10, 15:12, 15:3) u siebie; 3:1 (15:2, 15:7, 4:15, 15:10), 3:0 (15:11, 15:5, 15:8) na wyjeździe;

3:1 (15:5, 12:15, 15:5, 15:9), 3:1 (15:17, 15:8, 15:5, 15:4) u siebie; 3:1 (6:15, 15:9, 15:13, 17:15), 0:3 (12:15, 4:15, 3:15) na wyjeździe.

Mostostal Z.A. - Solo Morze Szczecin (3 miejsce) 3:0 (15:4, 15:6, 15:4), 3:2 (7:15, 15:11, 15:9, 10:15, 15:12) u siebie; 1:3 (13:15, 15:8, 8:15, 2:15), 3:2 (15:10, 10:15, 15:6, 10:15, 22:20) na wyjeździe; 0:3 (12:15, 16:17, 8:15), 2:3 (8:15, 7:15, 15:5, 15:12, 11:15) na wyjeździe; 3:0 (15:11, 15:9, 16:14), 3:1 (15:12, 12:15, 15:13, 15:13) u siebie.

Mostostal Z.A. - Yawal AZS Częstochowa (1 miejsce) 3:1 (15:17, 15:8, 15:12, 15:10), 3:0 (15:11, 15:5, 15:3) u siebie; 1:3 (4:15, 11:15, 15:12, 12:15), 0:3 (12:15, 6:15, 3:15) na wyjeździe; 2:3 (15:10, 5:15, 9:15, 15:10, 8:15), 3:1 (15:7, 16:14, 10:15, 15:9) u siebie; 0:3 (7:15, 10:15, 6:15), 0:3 (3:15, 1:15, 7:15) na wyjeździe; finały: 3:2 (15:6, 7:15, 17:15, 8:15, 15:12), 2:3 (15:6, 11:15, 15:13, 6:15, 12:15) na wyjeździe; 3:1 (15:5, 7:15, 15:10, 15:7), 1:3 (8:15, 10:15, 15:9, 13:15) u siebie; 0:3 (6:15, 3:15, 11:15).

Hnydiuk najlepszy

W lutym i marcu, w Domu Kultury RSM „Chemicz”, rozegrano cztery turnieje „Grand Prix” w szachach błyskawicznych o puchar Dyrektora Oddziału Banku Przemysłowo - Handlowego w Kędzierzynie - Koźlu. W klasyfikacji generalnej zdecydowane zwycięstwo odniósł **Aleksander Hnydiuk**, z „Górnika” Zabrze, zdobywając 105,5 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2. **Kazimierz Olszyński** „Zarzewie” Prudnik - 94,5 pkt, 3. **Hen-**

ryk Gorajek „Szach” K-K - 92,5 pkt, 4. **Jan Siekaniec** „Zarzewie” Prudnik - 86 pkt, 5. **Roman Pietruczuk** „Szach” K-K - 83 pkt, 6. **Robert Tustanowski** „Zarzewie” Prudnik - 81,5 pkt, 7. **Marian Sefeld** „Szach” K-K - 71,5 pkt, 8. **Andrzej Klimiec** „Szach” K-K - 69 pkt.

W turnieju startowało 85 szachistów. Organizatorem był kędzierzyński klub szachowy „Szach”.

Antoni Prokopczuk

PRZEŁAJE W ŚNIEGU

Za halą sportową, w sobotę 22 marca odbywały się Mistrzostwa Makroregionu Śląskiego w biegach przełajowych. Wystartowało 425 zawodniczek i zawodników z katowickiego, częstochowskiego, bielsko-bialskiego i opolskiego.

Zawody przebiegały w sportowej atmosferze, szkoda tylko, że nie dopisała pogoda. Było zimno, a podczas ostatnich biegów zaczął padać śnieg. Sześciu najlepszych w każdym biegu otrzymywało upominki, oraz dyplomy, wręczone przez wiceprezenta **Piotra Pietrzyka** i przedstawicielkę Urzędu Wojewódzkiego **Bożenę Hasij - Domagałę**.

Wyniki: **dziewczęta młodsze** (84-85) - 1000 m: 1. **Ewelina Gmitrzuć** (KB MOSiR Jastrzębie), 2. **Magdalena Joško** (AZS MKS „Zryw” Opole), 3. **Urszula Nęcka**, 4. **Agnieszka Równicka** (obie MKS MOS Sosnowiec), 5. **Patrycja Węgrzyn** (MOS Głubczyce), 6. **Agnieszka Kozłowska** (KS „Gwardia” Opole), 14. **Maria Małkiewicz**, 20. **Urszula Jaksiewicz**, 21. **Aleksandra Gnielka**, 23. **Magdalena Dziedziejko**, 26. **Ewelina Karwat**, 27. **Dominika Zdziech**, 30. **Jagoda Szulc**, 37. **Dominika Burzan** (wszystkie MMKS K-K).

Chłopcy starsi (84-85) - 1000 m: 1. **Paweł Szwyty** (MOS Korfantów), 2. **Massod Shokerin** (Gwardia), 3. **Michał Kaleta** (AZS

AWF Katowice), 4. **Artur Dobrowolski** (Żak Częstochowa), 5. **Piotr Trębacz** (MOS Korfantów), 6. **Bartosz Toczony** (Żak), 11. **Adam Wydra** (MMKS).

Młodziczki (82-83) - 1500 m: 1. **Magdalena Polko** (AZS AWF), 2. **Hanna Niezbicka** (Zryw), 3. **Agnieszka Kacuba** (MLUKS Sprinter Pruszków), 4. **Monika Brożyna**, 5. **Mariola Konowska** (obie Żak), 6. **Barbara Waręda** (KB MOSiR Jastrzębie), 48. **Magdalena Bogucka** (MMKS).

Młodzicy (82-83) - 2000 m: 1. **Damian Troszka** (Technik Komornio), 2. **Damian Dregoradzki**, 3. **Adam Sikora** (obaj Górnik Zabrze), 4. **Marek Skrzyszowski** (KB MOSiR), 5. **Dariusz Kręt** (Centrum Zdieszowice), 6. **Damian Piktel** (KB MOSiR).

Juniorki młodsze (80-81) - 2000 m: 1. **Aleksandra Strach** (Pogoń Nowy Bytom), 2. **Patrycja Włodarczyk** (MKS SMS Victoria Racibórz), 3. **Krystyna Żołna** (ŁKS Dąb Bojszowy), 4. **Beata Kućmierczyk**, 5. **Monika Jędrzej** (MKS MOS Sosnowiec), 6. **Iwona Kuczek** (Zryw).

Juniorzy młodszy (80-81) - 3000 m: 1. **Tomasz Brachman** (RMKS Rybnik), 2. **Robert Pewiński** (Centrum), 3. **Jarosław Bieniecki** (AKS Chorzów), 4. **Piotr Sikorski** (MKS SMS Victoria Racibórz), 5. **Waldemar Markowski** (Centrum), 6. **Krzysztof Czapka** (MKS Juwenia Głucholazy).

Juniorki młodsze (80-81) - 3000 m: 1. **Anna Pawełek** (AKS), 2. **Agnieszka Skubikowska** (Juwenia), 3. **Agnieszka Dyczek** (Centrum), 4. **Agnieszka Gołofit** (Victoria), 5. **Aleksandra Kordyczny** (MOS Głubczyce), 6. **Małgorzata Mrozek** (Budowlani Częstochowa).

Juniorzy młodszy (80-81) - 5000 m: 1. **Patrycjusz Sz wajnoch** (Victoria), 2. **Arkadiusz Janicki** (MOS Głubczyce), 3. **Roman Alker** (Victoria), 4. **Krzysztof Diebel** (RMKS), 5. **Marcin Bujas** (ŁKS KŁOS Olkusz), 6. **Marcin Lichoń** (MLKS Oknoplast Goświnowice), 26. **Michał Żawko** (Unia K-K).

Juniorki (78-79) - 2000 m: 1. **Anna Maczka** (AKS), 2. **Ewa Sikorska** (MMKS), 3. **Anna Tamborska** (Orzeł Namysłów), 4. **Justyna Otrębska** (Górnik), 5. **Ka-**

tarzyna Kmiołek (Gwardia), 6. **Aleksandra Kuś** (KS OLKUSZ Olkusz).

Juniorzy (78-79) - 3000 m: 1. **Przemysław Osiwała** (Centrum), 2. **Tomasz Gawlik** (Technik), 3. **Wojciech Gajewski** (Górnik), 4. **Zbigniew Walczak** (Centrum), 5. **Sławomir Białobrzski** (Piaśt Cieszyń), 6. **Mariusz Kaczmarek** (Górnik).

Juniorki (78-79) - 4000 m: 1. **Iwona Telesińska** (LKS Liswarta Krzepice), 2. **Agnieszka Kumorek** (MKS EKONOMIK Nysa), 3. **Agnieszka Niszczoła** (Orzeł), 4. **Monika Maryniak** (Liswarta), 5. **Renata Gorzałek** (Ekonomik), 6. **Ewa Szymeczko** (Technik).

Juniorzy (78-79) - 6000 m: 1. **Marek Pytlík** (RMKS), 2. **Sebastian Olszowski** (Technik), 3. **Damian Jaworski** (Oknoplast), 4. **Robert Kulik** (Górnik), 5. **Ireneusz Rosół** (Centrum), 6. **Tomasz Drozdowski** (Górnik), 17. **Marek Żawko** (Unia K-K).

Seniorki (77 i starsze) - 4000 m: 1. **Irena Czuta-Pakosz** (Technik), 2. **Anna Nowogrodzka** (Ekonomik), 3. **Julia Dominik** (Gwardia), 4. **Kornelia Polek** (Technik), 5. **Dorota Niszczoła** (Orzeł).

Seniorzy (77 i młodszy) - 6000 m: 1. **Krzysztof Kot** (Technik), 2. **Waldemar Zajęga** (KS Olkusz), 3. **Sławomir Kurto** (Sprint Bielsko-Biała), 4. **Krzysztof Olewnik** (Górnik), 5. **Tomasz Sosnowski** (MOKSiR Kłobuck), 6. **Robert Figura** (Oknoplast).

WAR



Fot. P. Warner

- Poproszę o ocenę rundy jesiennej. Którzy z zawodników wyróżnili się, a którzy nie spełnili pokładanych nadziei?

- Liczyliśmy na więcej, na wyższą lokatę. Szczególnie zaskoczyły nas cztery zespoły beniaminków, które na naszej drużynie zdobyły komplet punktów. Przed rozpoczęciem „jesieni”, a także podczas trwania rozgrywek, z zespołu odeszli (z różnych przyczyn) **Zalewski, Zając, Hliwa, Wiczeorek**. Spowodowało to, że drużyna musiała zmienić styl gry. Konieczne było przekonstruowanie szkieletu zespołu. To wszystko wymagało czasu i wielu prób z ustawieniem piłkarzy. Mile zaskoczył nas zawodnik **Wolański**, który uczynił duże postępy. Wiadac, że będzie z niego klasowy piłkarz. Obecnie ma zapewnione miejsce w podstawowej jedenastce. Na niego liczymy. Nie zawiedli również **Dariusz Koś, Dariusz Ściborski, Jan Grześkowiak** i oczywiście weteran wielu boisk **Adrian Stobrawe**. Niestety kilku zawodników ściągniętych jesienią do klubu nie sprawdziło się w zespole (**Walicki, Giennert**).

Najlepszy mecz - moim zdaniem - Odra rozegrała na początku, z LZS-em Knurów, wygrywając 5:0 (najwyższe zwycięstwo Odry jesienią). Tak grająca drużyna chcielibyśmy oglądać jak najczęściej. Zaś największy niewypał, był w Kluczborku - wysoka przegrana 0:5, która nie odzwierciedliła przebiegu gry, spowodowała utratę kontaktu z czołówką. Natomiast ostatni mecz ze Skalnikiem Tarnów Op. w Koźlu, przegraliśmy honorowo. Odra zagrała dość dobrze, jednak lider był lepszy.

- Jak wyglądały przygotowania do rundy wiosennej?

- Zajęcia rozpoczęliśmy na początku stycznia w hali Zespołu Szkół Budowlanych przy ul. Skarbowej. Trenowaliśmy 4 razy w tygodniu. Później, korzystając ze sprzyjającej aury, wyszliśmy na murawę, żadnego zgrupowania

Przed pierwszym wiosennym gwizdkiem

W najgorszym wypadku - piątka

Z Jerzym Piegzą prezesem Towarzystwa Sportowego Odra CPN K-K, rozmawia **Florian Witoń**.

nie organizowaliśmy. Uważamy, że środki finansowe wykorzystamy racjonalniej w trakcie trwania sezonu. Rozegraliśmy w sumie dziewięć meczów sparingowych. Rezultaty były różne. Najciekawsze wyniki to 3:2 z Carbo Gliwice, 0:3 z Unią Krapkowice, 1:2 z Unią K-K. Ostatnim sprawdzianem, był mecz PP w Kietrzu, z drugim zespołem Włóknarza (1:2). Nasze plany na wiosnę? Zająć w najgorszym wypadku 5 miejsce, zdobyć trochę więcej punktów niż jesienią.

- Jak przedstawia się sytuacja klubu od strony organizacyjnej?

- Sytuacja finansowo - organizacyjna na dzień dzisiejszy, jest korzystna. Nie posiadamy żadnych poważnych długów, ani zobowiązań finansowych. Niedawno na posiedzeniu Zarządu klubu dokonano pewnych zmian w jego składzie. Wiceprezesem ds. organizacyjnych mianowano **Jacka Żarowskiego** (do niedawna czynnego zawodnika). W skład Zarządu weszło także trzech nowych członków: **Arkadiusz Derej, Jarosław Wolański, Kazimierz Dominik**. Dużą pomoc i wsparcie otrzymujemy od firm i instytucji patronackich (CPN, Bank Zachodni SA, BGŻ oraz Jarand).

Korzystając z tej okazji chciałbym na łamach JNG złożyć jak najserdeczniejsze podziękowania i zarazem wyrazić wdzięczności: **Tadeuszowi Jędrzejczykowi** dyrektorowi naczelnemu CPN, pani **Jastrzębskiej**, dyrektor Banku Zachodniego, pani **Sietczyńskiej**, dyrektor Banku Gospodarki Żywnościowej oraz prezesowi

firmy Jarand - tym ostatnim za piękne stroje sportowe Adidas, wartości 5 tys. zł. Również władze miejskie są dla klubu bardzo życzliwe - stworzyły szansę na prowadzenie działalności gospodarczej (pobieranie opłat za parkowanie samochodów) na miejskich parkingach niestrzeżonych. W niedawnej rozmowie z wiceprezydentem miasta **Pietrzykiem**, uzyskałem potwierdzenie zapewnienia środków finansowych na dokończenie budowy pawilonu o charakterze socjalno-gospodarczym, na stadionie. Jak wszystko dobrze pójdzie, prace będą mogły ruszyć w przyszłym roku. Jedyną przeszkodą są kwestie natury prawnej (umowa dzierżawna).

Chciałbym też poinformować, że niedawno na posiedzeniu Podokręgu OZPN w K-K, srebrną odznakę OZPN w Opolu otrzymał **Adam Stanowski**, który już od ponad trzydziestu lat sprawuje dzielnie funkcję kierownika

administracyjnego stadionu. Często kilka razy dziennie przemierza drogę między swoim domem a stadionem. Niezależnie, czy śnieg, czy spiekota osobiście nadzoruje imprezy, aby wszyscy piłkarze, sędziowie i widzowie, mieli odpowiednie warunki na stadionie do uprawiania sportu i kibicowania. Na pewno przez te wszystkie lata zużył na tej drodze parę setek par butów.

- Co pan prezes sądzi o zmianach kadrowych w drużynie?

- Najpoważniejszą zmianą i niepowetowaną stratą jest odejście długoletniego i wielce zasłużonego bramkarza zespołu **Ryszarda Kasperskiego** (na zdjęciu - pożegnanie), który postanowił zakończyć czynne uprawianie sportu. Będzie zajmował się szkoleniem piłkarzy w klubie Orzeł Polska Cerekiew. Również do tego klubu wypożyczony został do końca czerwca br **Zbigniew Turek**. Miejsce Kasperskiego między słupkami zajmie **Piotr Bil** nasz



Fot. P. Warner

wychowanek, który przeszedł już „chrzest bojowy” w lidze okręgowej. Nowymi twarzami są dwaj piłkarze Polonii Głubczyce, **Mariusz Pawlak** i **Marek Micek**, którzy zostali wcieleni do kozielskiej jednostki wojskowej i z tego tytułu mogą uprawiać futbol w Odrze. Wiążemy z nimi bardzo poważne nadzieje. Jednocześnie czterech młodych futbolistów z zespołu juniorów, ćwiczy stale z kadrą A Odry. Przy okazji chciałbym przekazać jak najgorętsze słowa uznania i wdzięczności, długoletniemu prezesowi klubu **Zygmuntowi Derejowi**. Mimo, że zaprzestał działalności w klubie, jako radny i sympatyk sportu walczy niestrudzenie o wzmocnienie pozycji i prestiżu klubu wśród Rady Miejskiej jak i decydentów miasta. Stara się wykorzystywać wszystkie możliwości i własne „wejścia” dla zdobycia środków na działalność klubu. Zarząd zaś w jego pracach, bezinteresownie wspiera swoimi radami jak i doświadczeniem.

- Dziękuję serdecznie za rozmowę. Życzę, aby piłkarze pańskiego klubu jak najczęściej trafiali piłką do siatki przeciwników.

A oto jak przedstawia się szesroka kadra Odry CPN (w nawiasie rok urodzenia).

Bramkarze: **Bil** (1980), **Knapik** (1979)

Obroncy: **Micek** (1976), **Grześkowiak** (1965) **Robert Stobrawe** (1971), **Biniecki** (1966), **Bednarski** (1973), **Szymkowiak** (1978),

Pomocnicy: **Tynda** (1973), **Ściborski** (1969), **Koś** (1967) **Adrian Stobrawe** (1965), **Mochnik** (1976), **Siętczyński** (1978), **Sadowski** (1978).

Napastnicy: **Pawlak** (1975), **Wolański** (1979), **Sulima** (1965), **Miraszewski** (1978), **Kucharczyk** (1981). Trenerem jest **Henryk Sadowski**, kierownikiem drużyny **Gerard Murlowski**. Oprócz tego w klubie działają dwie drużyny juniorów i dwie drużyny trampkarzy.

Terminarz wiosennych rozgrywek

W niedzielę po Wielkanocy, rozpoczynają swe wiosenne zmagania piłkarze klas prowadzonych przez Podokręg OZPN w K-K. Oto pełny terminarz wiosennych rozgrywek:

Kl B

06 kwietnia - 16.00

LZS Gierałtówice - Ruch Steblów
Rolnik Urbanowice - Odrzanka Dziergowice

Victoria Łany - LZS Poborsów
KS Cisowa - LZS Pokrzywnica
Śląsk Reńska W. - LZS Stare Koźle
LZS Pawłowiczki - LZS Lubieszów

13 kwietnia - 16.00

LZS Pawłowiczki - LZS Gierałtówice

LZS Lubieszów - Śląsk Reńska W.
LZS Stare Koźle - KS Cisowa
LZS Pokrzywnica - Victoria Łany
LZS Poborsów - Rolnik Urbanowice
Odrzanka Dziergowice - Ruch Steblów

20 kwietnia - 16.00

LZS Gierałtówice - Odrzanka Dziergowice
Ruch Steblów - LZS Poborsów
Rolnik Urbanowice - LZS Pokrzywnica

Victoria Łany - LZS Stare Koźle
KS Cisowa - LZS Lubieszów
Śląsk Reńska W. - LZS Pawłowiczki

27 kwietnia - 16.00

Śląsk Reńska W. - LZS Gierałtówice
LZS Pawłowiczki - KS Cisowa
LZS Lubieszów - Victoria Łany

LZS Stare Koźle - Rolnik Urbanowice

LZS Pokrzywnica - Ruch Steblów
LZS Poborsów - Odrzanka Dziergowice

04 maja - 16.00

LZS Gierałtówice - LZS Poborsów
Odrzanka Dziergowice - LZS Pokrzywnica

Ruch Steblów - LZS Stare Koźle
Rolnik Urbanowice - LZS Lubieszów

Victoria Łany - LZS Pawłowiczki
KS Cisowa - Śląsk Reńska W.

11 maja - 16.00

KS Cisowa - LZS Gierałtówice
Śląsk Reńska W. - Victoria Łany
LZS Pawłowiczki - Rolnik Urbanowice

LZS Lubieszów - Ruch Steblów
LZS Stare Koźle - Odrzanka Dziergowice

LZS Pokrzywnica - LZS Poborsów

18 maja - 16.00

LZS Gierałtówice - LZS Pokrzywnica

LZS Poborsów - LZS Stare Koźle
Odrzanka Dziergowice - LZS Lubieszów

Ruch Steblów - LZS Pawłowiczki
Rolnik Urbanowice - Śląsk Reńska W.
Victoria Łany - KS Cisowa

25 maja - 16.00

Victoria Łany - LZS Gierałtówice
KS Cisowa - Rolnik Urbanowice
Śląsk Reńska W. - Ruch Steblów

LZS Pawłowiczki - Odrzanka Dziergowice

LZS Lubieszów - LZS Poborsów
LZS Stare Koźle - LZS Pokrzywnica

01 czerwca - 17.00

LZS Gierałtówice - LZS Stare Koźle

LZS Pokrzywnica - LZS Lubieszów
LZS Poborsów - LZS Pawłowiczki

Odrzanka Dziergowice - Śląsk Reńska W.

Ruch Steblów - KS Cisowa
Rolnik Urbanowice - Victoria Łany

08 czerwca - 17.00

Rolnik Urbanowice - LZS Gierałtówice

Victoria Łany - Ruch Steblów
KS Cisowa - Odrzanka Dziergowice
Śląsk Reńska W. - LZS Poborsów

LZS Pawłowiczki - LZS Pokrzywnica

LZS Lubieszów - LZS Stare Koźle

15 czerwca - 17.00

LZS Gierałtówice - LZS Lubieszów
LZS Stare Koźle - LZS Pawłowiczki

LZS Pokrzywnica - Śląsk Reńska W.
LZS Poborsów - KS Cisowa
Odrzanka Dziergowice - Victoria Łany

Ruch Steblów - Rolnik Urbanowice
Kl.C

13 kwietnia - 16.00

TKKF Blachowianka - KS Sławięcice

Fortuna Ostrożnica - LZS Maciowakrze

Naprzód Długomiłowice - Inter Mechnica

LZS Porawie Większyce - Odrzanka Miejsce Odrzańskie

LZS Kobylice - pauza

20 kwietnia - 16.00

Odrzanka Miejsce Odrzańskie - TKKF Blachowianka

LZS Porawie Większyce - Fortuna Ostrożnica

KS Sławięcice - Naprzód Długomiłowice

LZS Kobylice - LZS Maciowakrze

Inter Mechnica - pauza

27 kwietnia - 16.00

TKKF Blachowianka - LZS Porawie Większyce

Fortuna Ostrożnica - LZS Kobylice

LZS Maciowakrze - Inter Mechnica

Naprzód Długomiłowice - LZS Maciowakrze

Fortuna Ostrożnica - pauza

08 czerwca - 17.00

Inter Mechnica - TKKF Blachowianka

KS Sławięcice - LZS Porawie Większyce

Fortuna Ostrożnica - Odrzanka Miejsce Odrz.

LZS Kobylice - Naprzód Długomiłowice

LZS Maciowakrze - pauza

Inter Mechnica - LZS Kobylice
Odrzanka Miejsce Odrz. - pauza
11 maja - 16.00

Naprzód Długomiłowice - TKKF Blachowianka

LZS Kobylice - KS Sławięcice

Fortuna Ostrożnica - Inter Mechnica

LZS Maciowakrze - Odrzanka Miejsce Odrz.

LZS Porawie Większyce - pauza

18 maja - 16.00

KS Sławięcice - Inter Mechnica

Naprzód Długomiłowice - Fortuna Ostrożnica

LZS Porawie Większyce - LZS Maciowakrze

Odrzanka Miejsce Odrz. - LZS Kobylice

TKKF Blachowianka - pauza

TKKF Blachowianka - LZS Kobylice

Odrzanka Miejsce Odrz. - KS Sławięcice

LZS Porawie Większyce - Inter Mechnica

Naprzód Długomiłowice - LZS Maciowakrze

Fortuna Ostrożnica - Odrzanka Miejsce Odrz.

LZS Kobylice - Naprzód Długomiłowice

LZS Maciowakrze - pauza

PHU EVEREST S.C.

47-220 Kędzierzyn-Koźle

ul. Damrota 44-48

tel. sklep 83 51 79



fax 83 58 33

- * kuchenki gazowe, elektryczne, mikrofalowe,
- * lodówki, pralki, odkurzacze, czajniki elektryczne, roboty, krajalnice,
- * i wiele innych urządzeń

Zapraszamy do sklepu **EVEREST**
DUŻY WYBÓR SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO ZNANYCH, CENIONYCH
FIRM POLSKICH I ZAGRANICZNYCH.

OFERTA SPECJALNA:

Iodówki, pralki whirlpool - gwarancja 7 lat

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS - piece c.o. olejowe
- palniki - osprzęt - zbiorniki

a także piece c.o. gazowe, elektryczne, junkersy,
autoryzowany dealer: SCHEER, IMERGASA, HERCA

Sprzedaż rata, realizujemy indywidualne zamówienie, dowozimy
towar bezpłatnie.

DOMIX AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI DOMIX

47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE, UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 4
Tel. (077) 81 82 18, tel. kom. 090351647

MIESZKANIA:

- Kędzierzyn, 1-pok., III piętro, pow. 36 m.kw. - cena 29 tys zł.
- Kędzierzyn, 2-pok. (ul. Świerczeńskiego), pow. 48 m.kw. - cena 45 tys zł.
- Kędzierzyn, 2-pok. (ul. 1 Maja), pow. 52 m.kw. - cena 53 tys zł.
- Kędzierzyn, 3-pok., pow. 58 m.kw. - cena 58 tys zł.
- Kędzierzyn, 4-pok., pow. 80 m.kw. - cena 65 tys zł.
- Koźle, 1-pok., pow. 29 m.kw. - cena 29 tys zł.
- Koźle, 2-pok., I piętro, pow. 48 m.kw. - cena 49 tys zł.
- Stawieście, 3-pok., I piętro, pow. 100 m.kw. - cena 35 tys zł.
- Dwa mieszkania 1-pok. w Kędzierzynie zamienię na mieszkanie 2-3 pokojowe.
- Płnię kupimy mieszkania 2-pok. do 40 m.kw. w Kędzierzynie.

DOMY:

- Kędzierzyn, 4-pok., pow. około 100 m.kw. na działce 7 a, sprzedamy, ewentualnie zamienimy na mieszkanie do 40 m.kw.
- Kędzierzyn, 4-pok., pow. 110 m.kw. działka 5 a - cena 150 tys zł.
- Kędzierzyn (os. Żabieniec), w stanie surowym zamkniętym - cena 65 tys zł.
- Kędzierzyn, 5-pok., pow. 160 m.kw. na działce 4,5 a - cena 135 tys zł.
- Kędzierzyn, 5-pok., pow. 250 m.kw. na działce 5a - cena 200 tys zł.
- K-Koźle (dzielnica Rogi), 4-pok., pow. 100 m.kw., na działce 6a - cena 35 tys zł.
- K-Koźle (dzielnica Rogi), 4-pok., pow. 100 m.kw., na działce 17 a, wraz z zabudowaniami gospodarczymi - cena 35 tys zł.
- Krapkowice, 5-pok., pow. 120 m.kw., garaż - cena 120 tys zł.

Agencja DOMIX świadczy swoje usługi w zakresie wyceny nieruchomości, pomocy w zawieraniu umów kupna - sprzedaży, dzierżawy nieruchomości. Zapewniamy pełną obsługę prawną i notarialną.

SZYBKIE KREDYTY MIESZKANIOWE BEZ PORĘCZCIELI



AUTORYZOWANY DEALER
FIRMY CERAMIKI BUDOWLANEJ

**ZIEGELWERKE®
GLEINSTÄTTEN**

**DACHÓWKA
CERAMICZNA
TŁOZCZONA**

11 szt. - 1 m²

typ francuski

w trzech kolorach:
brąz, grafit, czerwien

DACHÓWKI BITUMICZNE

RYNNY ANGIELSKIE
firmy MARLEY

Oferujemy:

- boazerię panelową (pełna gama kolorów)
- płyty onduline
- eternit
- cegłę klinkierową (Krotoszyn, Żary)
- cegłę siłkatową
- cegłę szamotową
- pustaki max KL-100 (Kozłowice)
- styropian
- okna dachowe FAKRO, VELUX

- kleje ATLAS

- impregnaty do drewna, ceramiki marmurów i granitów
- ławy kominowe
- blachę "ocynk" gładką i trapezową, blachę ołowianą
- rynnę miedzianą, cynkową i ocynkowaną
- ceramiczne ozdoby do wykończenia dachów
- watę szwedzką (GULLFIBER)
- lepek, gumoasfalt

Amerkański system dociepleń budynków SIDING

Stropy ceramiczne typu FERT 60

Ekologicznie bezpieczny materiał powłokowy DYSPERBIT-K

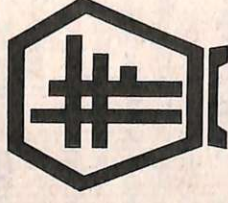
Herberts
STANDOX
AUTOLACK

- dobieranie kolorów do wszystkich marek samochodów - najnowsze kolory 96 - 97
- lakiery akrylowe, bazowe, perłowe - dodatki lakiernicze
- ŚWIATOWA JAKOŚĆ PRODUKTÓW
- SZESĆCIELETNIE DOŚWIADCZENIE

47-205 Kędzierzyn-Koźle

ul. Dunikowskiego 24, tel. 82 96 04 wew. 22

Pograżonym w smutku i żałobie



**Zakład Pogrzebowy
Felsztynscy**

Zapewnia załatwienie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebów w kraju i za granicą.

Autoryzowany przedstawiciel krematorium Ostrava.

ul. Głowackiego 24 ul. 24 Kwieńnia 9

47-220 Kędzierzyn tel./fax (077) 83 54 53

tel. (077) 82 41 41

Tel. dom. 83 41 84, tel. kom. 090 35 16 12

POKRYCIA DACHOWE - MATERIAŁY BUDOWLANE

47-200 KĘDZIERZYN-KOŹLE, ul. Raciborska 15 (Kobylice)
tel. (077) 820 435, tel./fax (077) 823 667, 820 470

UWAGA!

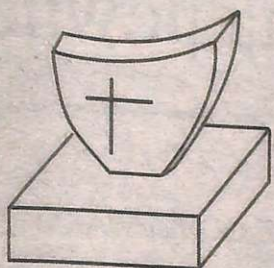
GOSPODARZE OBIEKTÓW,
BIURA PROJEKTOWE,
INWESTORZY I WYKONAWCY

ZUPEŁNA NOWOŚĆ!
Pewny dach to PAPY
TERMOZGRZEWALNE

14 rodzajów zgrzewalnych pasów hydroizolacyjnych.

Na każdy dach wszelkie izolacje pionowe i poziome oraz izolacje drogowo-mostowe.

Zapraszamy w godzinach
800 - 1600



KZ

ZAKŁAD BETONIARSKO-KAMIENIARSKI

47-206 KĘDZIERZYN-KOŹLE

Ul. Gierymskiego 1

(Oś. Kłodnica)

tel. (077) 823-892

inż. Zygfryd Krzyżyk

- grobowce
- nagrobki
- elementy samochodowe oraz parapety

z granitów polskich i szwedzkich oraz lastrico

z sjenitu, granitu, lastrico

OFERUJE

DLA

KAMIENIARZY:

- PŁYTY Z GRANITÓW I SJENITÓW POLSKICH I SZWEDZKICH PO PILE Ø3m SUROWE I POLEROWANE

Nagrobki montujemy na 4 fundamentach słupowych pionowych oraz dwóch fundamentach poziomych

Sklep spożywczo - mięsny
Józef Rypa,
zaprasza na zakupy,
ul. B. Krzywoustego 22, tel. 81-14-38.
Wt - Pt. 8.00 - 17.30.
Pon. 9.00 - 17.00. Sob. 7.00 - 14.00

Pieczętki w 1 godzinę
Wizytówki, druki,
identyfikatory,
wizytówki drzwiowe.
Zakład Pieczętkarski
„Miniatura” K-Koźle,
ul. Głowackiego 4,
tel. 83-19-79, tel. dom. 83-37-38

"ZDRO-MED" BICOM GABINET MEDYCYNY ALTERNATYWNEJ

tel. 81 95 66
(w godz. 9-19)

Kędzierzyn-Koźle
ul. Gagarina 1C\1

**UWAGA!!!
OFERTA
ŚWIĄTECZNA**

Jeżeli do 30.04.1997 r. wpłacie Państwo na konto firmy "ZDRO-MED"

NR: PKO BP o\K-Koźle 10203714-180135-270-1

kwotę 10,00 zł (dziesięć złotych)

CENY OBNIŻAMY

test alergiczny (90 alergenów) cena obniży się z 80 zł na **40 zł**

konsultacja + 1 zabieg terapeutyczny cena obniży się z 40 zł na **20 zł**

ZAPRASZAMY OD poniedziałku DO piątku

w godzinach: 9.00 - 19.00

PROSIMY NA WIZYTĘ ZABRAĆ ZE SOBĄ DOWÓD WPŁATY...

Suknię ślubną
sprzedam. Tanio.
tel 81-98-33

Tanio sprzedam płyty compactowe z muzyką niekomercyjną. Tel. 88-62-32



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

>>CARDOM<<

Kędzierzyn-Koźle
ul. Świerczewskiego 14
tel. 83 72 04

SPECJALISTYCZNE BIURO O WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIU

KUPNO - SPRZEDAŻ - ZAMIANA - WYNAJEM

MIESZKANIA - DOMY - LOKALE - DZIAŁKI

Oferujemy m.in.:

1. Kędzierzyn - mieszk. 32m², 1-pokojowe, PIASTY Wsch. - cena 32.000 zł
2. Kędzierzyn - mieszk. 37m², 1-pokojowe, IIp. LEŚNA - cena 34.000 zł
3. Kędzierzyn - mieszk. 35m², 2-pokojowe, Ip. LEŚNA - cena 36.000 zł
4. Kędzierzyn - mieszk. 48m², 2-pokojowe, IIIp. CENTRUM - cena 48.000 zł
5. Kędzierzyn - mieszk. 60m², 2-pokojowe, Ip.komfort, PIASTY - cena 65.000 zł
6. Kędzierzyn - mieszk. 63m², 3-pokojowe, parter POGORZELEC - cena 55.000 zł
7. Kędzierzyn - 4 garaże, PIASTY, LEŚNA, CENTRUM - cena 6.000-10.000 zł

oraz inne mieszkania, domy, działki.

„BALTCOLOR” S.A. w Szczecinie
Zakłady Chemiczne z 50-cio letnią tradycją
w specjalnej świątecznej sprzedaży promocyjnej polecają:

FARBY - do odświeżania i malowania domów i mieszkań

10% obniżka cen - w okresie 15.03 - 30.04. 1997 r.

cena **promocja**

- NOWOŚĆ - emulsja strukturalna (efekt BARANKA) - 5,37 zł **4,80 zł**

- NOWOŚĆ - farba do malowania kaloryferów wodorozcieńczalna bezzapachowa - 15,92 zł **14,30 zł**

- WYSOKIEJ JAKOŚCI - farby emulsyjne - od: - 3,90 zł **3,50 zł**

- farba emulsyjna akrylowa (wewn. biała) **4,80 zł**

- farby akrylowe wodorozcieńczalne do malowania dachówek i eternitu

- farby i emalie olejne, pokost lniany, lakier do drewna

• Oferujemy również farby i emalie antykorozyjne

Punkty sprzedaży: P.W. GREJSPOŁ Hurtownia Farb

K-n BLACHOWNIA Al. Przyjaźni 15a tel. 819-644

ZDZIESZOWICE ul. Filarskiego 37 tel. 841-183

Gliwice-SOŚNICA ul. Sikorskiego 52 tel. 370-856

!!!! ZAPRASZAMY !!!!

Młody, ambitny, zdolny i przedsiębiorczy pozna Panią bizneswomen.
Oferty: PAWEŁ.
Biuro reklam JNG ul. Wyzwolenia 7 Hotel „Lech”, pok 313,
47-225 Kędzierzyn-Koźle

SCHOLZPRESS

Reklama w „JNG”!
Wystarczy zadzwonić, a sami przyjeżdżemy do Państwa.
Tel. 090/351835

ZAKŁAD USŁUG
REMONTOWO-
BUDOWLANYCH
BUDWIG
Spółka Cywilna
47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE
ul. Matejki 28/1
tel. (077) 838 916
47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE
ul. Wojska Polskiego 17/2
tel. (077) 819 370



Polecamy usługi w zakresie:
*roboty ogólnobudowlane,
*remonty mieszkań,
*adaptacje strychów i sklepów,
*montaż boazerii panelowej i PCV,
*kafelkowanie,
*montaż instalacji wod.-kan.,
*montaż płyt kartonowo-gipsowych,
*montaż okien i drzwi,
*i inne.

NAJTAŃSZA FOTO-OFFERTA MIASTA
"FOTOGRAFIA"
47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Damrota 26A tel. 83 52 77
CZYNNY:
10⁰⁰ - 18⁰⁰
- tylko 0.38 gr. - w ciągu 24 godz.
- zdjęcia paszportowe, legitymacyjne itp. w 3 min. 11,0 zł
WYSOKA JAKOŚĆ, PRZYJÓDZ - SPRAWDŹ

Videofilmowanie
SVHS, VHS,
tel. 81-64-04

**ZAKŁAD SZKOLENIA ZAWODOWEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA WIELOBRANŻOWEGO**

ĘKO-AURA
Organizuje kursy:

- komputerowe • studium księgowości małych firm • asystentek menadżera • kwalifikacyjne dla elektryków "E" i "D" • kwalifikacyjne dla energetyków "E" i "D" • dozоровe, obsługi suwnic, dźwigów, palaczy c.o. • hakowych • spawaczy i przepalaczy • BHP-wszystkie rodzaje kursów

Zorganizujemy każdy kurs na zlecenie.
ĘKO-AURA ul. Świerczewskiego 14, tel. 834 895, 834 053

Sprzedam tanio suknię ślubną
z dopinanym długim trenem oraz rękawiczki i welon. Tel. 88-62-17



dla dorosłych i dla dzieci

To bardzo ważne, by Twoje dziecko miało kontakt z naturą od najmłodszych lat. Jazda konna to jedna z form takiego kontaktu; to nie tylko sport czy rozrywka, ale także nauka odpowiedzialności, cierpliwości i wiary we własne siły. Może być też formą terapii psychicznej i pedagogicznej.

FIRMA PONY

Zgłoszenia można składać telefonicznie

82 - 21 - 20

osobiście - stajnia nr 3 na Wyspie w Koźlu, w godz. popołudniowych

„SYLWAMET”

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Handlowo Usługowe

Zakład Produkcyjny - Legionowo

Oferuje: dostawy baterii tradycyjnych do wózków widłowych i platformowych sucholadowanych i formowanych, produkcji polskiej i zachodniej, akumulatory wagonowe, ogniwa stacjonarne, akumulatory stacjonarne. Certyfikaty, duża oferta, gwarancje, dostawa gratis. Istnieje możliwość telef. negocjacji cen.

Informacje: Przedstawiciel „Sylwamet”

Violetta Drobnik

Kędzierzyn-Koźle, tel. 81-92-61

Następna zima przyjdzie na pewno.

TANIE

CIEPŁO W TWOIM

DOMU

ENERGOOSZCZĘDNE OGRZEWANIE

SKUTECZNA IZOLACJA

NOWOCZESNE OKNA I DRZWI

KOTŁY OLEJOWE I GAZOWE FIRM:

REMEHA VIESSMANN SBS HEIZKESSELWERKE

STYROPIANY WEŁNY MINERALNE ROCKWOOL

KLEJE TYNKI AKRYLOWE I MINERALNE

OKNA z PCV, DREWNIANE FIRM WELET, VEKA

PRZEDSTAWICIEL FIRM:

RADSON - grzejniki konwektorowe

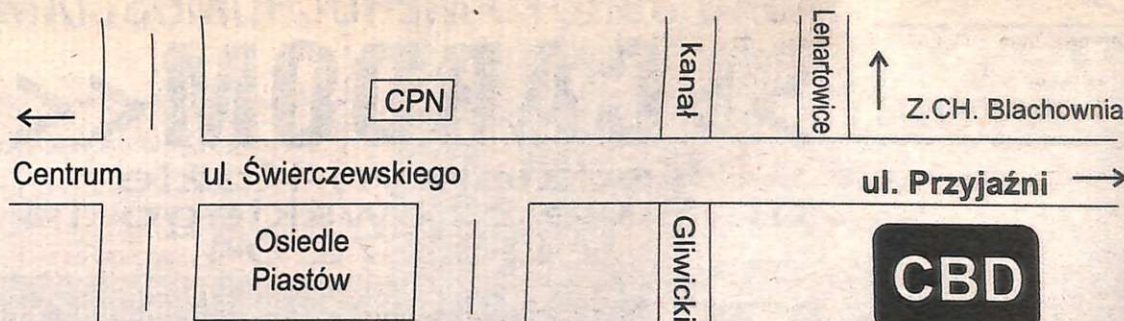
TC THERMCONCEPT - ogrzewanie podłogowe

LAFARGE - system płyt kartonowo-gipsowych

CBD

ul. Przyjaźni 113
47-225 Kędzierzyn-Koźle
tel. 077-833018 fax.077-835679

CZYNNE 8 - 17 sobota 8 - 13



ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

PONIEDZIAŁEK-SOBOTA

Wiadomości PR III 7.00 8.00 9.00
10.00 11.00 13.00 14.00 15.00
16.00 17.00

Wiadomości z regionu 7.30 8.30
9.30 14.30 15.30 16.30 17.30

Informacje dla kierowców 6.45 7.45
8.45

06.00 Powitanie

06.15 Patron dnia

06.20 Kalendarium historyczne

06.30 Przegląd prasy lokalnej-skrót

07.10 Przegląd prasy

08.10 Tematy dnia - pr. publicystyczny

no - reporterski

09.06 Wiadomości sportowe

09.10 /Pon. - Magazyn sportowy,

Wt. - Dzieciolandia, Czw. - Ma-

gazyn sportowy/

09.30 Serwis Katolickiej Agencji In-

formacyjnej

09.35 /Pon.-Zew natury, Śr. - Nasza

sonda, Pt - Papierowy świat,

Sob. - Płyty, hity, to i owo/

10.10 Powieść w odcinkach

11.15 /Wt. - „Przyjdźcie do mnie

wszyscy”, Śr. - Złączeni w cier-

pieniu, Czw. - W stronę światła,

Pt. - Ukryte skarby Biblii/

12.00 Anioł Pański

12.05 Refleksje religijne

13.50 Kalendarium historyczne

14.10 /Pon. - Informator muzyczny,

Śr. - Muzyczny kalejdoskop

filmowy, Czw. - Polskie nowo-

ści fonograficzne, Pt - Prze-

gląd tygodników katolickich,

Sob. - Dwie strony muzyki/

14.40 Powieść w odcinkach

15.05 Wiadomości sportowe

15.10 /Pon. - Lista przebojów mu-

zyki chrześcijańskiej - pro-

pozycje, Wt. - Magazyn

literacki, Czw. - Muzyczna

szuflada Adama J., Pt - Maga-

zyn kulturalny „Rama”, Sob. -

„Róbmy swoje”/

15.35 /Śr. - Uśmiechnij się, Czw. -

Studencki kwadrans/

16.12 Aktualności - IPR/Sob. 16.10-

16.50; Lista przebojów muzyki

chrześcijańskiej/

16.45 Serwis Radia Watykańskiego

17.00-18.00 Magazyn publicystycz-

no-reporterski/Sob. -17.10, Czy

znasz Biblię?

17.35 „Przyjdźcie do mnie wszy-

scy”/

18.00 Anioł Pański

18.05 /Śr.-Jan Paweł II, Dar i Tajem-

nica/

18.30 Msza św.

19.25 Być dzieckiem Bożym

19.45 /Pon. - Złączeni w cierpie-

niu, Wt. - Głos prawosławia, Śr.

- Magazyn rodzinny, Czw. -

„Pełna łaski”/

20.00 /Pt - „Moc wierzenia”, Sob. -

Echo ewangeliczne/

20.10 /Wt. - W stronę światła/

20.30 Modlitwa różańcowa

21.00 Apel Maryjny

21.10 Ewangelia

21.15-06.00 Muzyka w RGSA

Radio 69,86 107.9 FM

GÓRA ŚW. ANNY

DIECEZJALNE RADIO GÓRA ŚW. ANNY

45-005 Opole, pl. Katedralny 4
tel.: (0-77) 53-83-83. 53-87-87, fax: 53-79-48

SOBOTA

Wiadomości PR III 7.00 8.00 9.00
10.00 11.00 13.00 14.00 15.00
17.00

Wiadomości z regionu 6.30 7.30 8.30
9.30 14.30 15.30 16.30 17.30

Informacje dla kierowców 6.45 7.45
8.45

06.00 Powitanie

06.15 Patron dnia

06.20 Kalendarium historyczne

06.30 Przegląd prasy lokalnej-skrót

07.10 Przegląd prasy

08.10 Tematy dnia - pr. publicystycz-

no - reporterski

09.06 Wiadomości sportowe

09.10 Moto klub

09.30 Serwis Katolickiej Agencji In-

formacyjnej

09.35 Płyty, hity, to i owo

10.10 „Przekroczyć próg nadziei” -

Jan Paweł II

12.00 Anioł Pański

12.05 Refleksje religijne

13.50 Kalendarium historyczne

14.10 Dwie strony muzyki/

14.40 „Przekroczyć próg nadziei” -

Jan Paweł II

15.05 Wiadomości sportowe

15.10 Polskie nowości fonograficzne

16.10 Lista przebojów muzyki chrze-

ścijańskiej

17.10 Czy znasz Biblię?

17.35 „Przyjdźcie do mnie wszyscy” -

sylwetki świętych

18.00 Anioł Pański

18.05 /Śr. - Jan Paweł II, Dar i Tajem-

nica/

18.30 Msza św.

19.25 Być dzieckiem Bożym

20.00 Echo ewangeliczne

20.30 Modlitwa różańcowa

21.00 Apel Maryjny

21.10 Ewangelia

21.15-06.00 Muzyka w RGSA

NIEDZIELA

06.50 Powitanie

06.55 Abyś dzień święty święcił

07.05 Godzinki

07.30 Patron dnia, kalendarium

07.40 Refleksje chrześcijańskie

08.00 Serwis Radia Watykańskiego

08.30 Przegląd tygodników katolic-

kich

08.50 Magazyn rodzinny

10.00 Z życia Kościoła

10.30 Msza św.

11.30 Niebo jest w sercu moim

12.00 Anioł Pański

12.05 Modlitwa południowa z Litur-

gii Godzin

12.15 Koncert życzeń

13.30 „Moc wierzenia”

14.00 Echo ewangeliczne

15.00 Koronka do Miłosierdzia Bo-

żego

15.30 Z życia diecezji

16.15 Jan Paweł II-Dar i Tajemnica

16.45 Wędrowki z patronami ulic

17.30 Słowo na niedzielę/Wort zum

Sonntag

18.00 Program religijny

18.30 Wspólnota-pr. dla młodzieży

19.25 Być dzieckiem Bożym

20.00 Słowo wiary i pokoju

20.30 Modlitwa różańcowa

21.00 Apel Maryjny

21.05 Audycja Radia Watykańskie-

go

21.30-22.30 Lista przebojów

22.30-06.00 Muzyka w RGSA

Telefon do studia: 077/538787

informator miejski

Policja

997

Komenda Rejonowa ul. Wojska Polskiego 18	83-50-81
posterunki	
Koźle	82-21-03
Bierawa	87-21-97
Zdzieszowice	84-42-07, 84-25-27
Reńska Wieś	82-01-00
Cisek	87-11-97
Blachownia	88-65-00

Straż Miejska

ul. Piramowicza 32	82-24-37
--------------------	----------

Straż Pożarna

998

Koźle ul. Kraszewskiego 12	82-33-78
Azoty (osiedle)	81-23-66

Pogotowia

Ratunkowe	999
ul. Roosevelta 4	82-21-09
Gazowe	992
ul. Grunwaldzka 67	83-47-31
Energetyczne ul. Stalmacha	83-42-64
Wodociągowe	994
Wodno-kanalizacyjne ul. Grunwaldzka 67	83-22-92
Pomoc drogowa „TYTAN” i parking strzeżony 24 h	
K-K, ul. K. Jadwigi 10	83-74-53 lub 83-74-41
Klub AA ul. Kozielska	83-46-93

Informacja PKP, PKS

Inf. PKP	83-59-84
Inf. PKS	82-15-15

Szpital

Nr 1	ul. Roosevelta 4	82-28-82
Nr 2	ul. dr. Judyma 4	83-50-61
Nr 3	ul. Orkana 15	83-32-07

Przychodnie Rejonowe

Nr 1	ul. Anny 11	82-28-14
Nr 2	ul. Harcerska 11	83-37-60; 83-43-11
Nr 3	ul. Kozielska 11	83-46-93
Nr 4	Pl. Gwardii Ludowej	83-55-21
Nr 5	Pl. Wagnera 1	82-26-86
Nr 7	ul. Ciasna 1	83-41-16
Nr 8	ul. Ściegiennego 4	83-24-13
Nr 9	ul. Waryńskiego 2	81-38-81
Nr 10	os. Piastów	83-40-02

Telekomunikacja

Zamawianie rozmów	900
Reklamacje i odwołania	909
Nadawanie telegramów przez tel.	905
Biurowe Zlecenia	913; 917
Połączenia z siecią radiotelefoniczną	975
Zgłaszanie uszkodzeń aparatów wrzutowych	980
Interwencyjne Biuro Napraw Telefonów	83-39-14
Zgłaszanie uszkodzeń teleksów	918
Biurowe numerów	913
Informacja i reklamacja rachunków telefonicznych	956
Zegarynka	926
Horoskop	927
Budzenie	900

Kultura

MOK ul. Świerczewskiego	83-40-57; 83-44-51
kino „Chemik”	83-29-25
Dom Kultury „Koźle” ul. Skarbowa	82-35-69; 82-61-03
„Lech” ul. Wyzwolenia 7	88-64-75
„Komes” os. Piastów	83-45-78
Muzeum + Towarzystwo Ziemi Kozielskiej	82-36-86

Biblioteki

Biblioteka Pedagogiczna ul. Piastowska 20	82-37-97
Miejska Biblioteka Publiczna Rynek 3	82-37-42
filia nr 1 ul. Słowackiego 6	83-25-71
filia nr 2 ul. Harcerska 12 a/1	
filia nr 4 ul. Wyzwolenia 7	88-64-75
filia nr 5 ul. Świerczewskiego 24	83-24-81
filia nr 6 ul. Sucharskiego	
filia nr 8 ul. Batorego 32	83-32-69
filia nr 9 ul. Fredry	
filia nr 10 ul. Krasickiego 1	
filia nr 11 ul. Kazimierza Wielkiego 7	83-45-78
filia nr 12 ul. Świerczewskiego 27	83-23-41
filia nr 13 ul. Nowotki 6	81-30-67

Spółdzielnia Mieszkaniowa

Zarząd Spółdzielni ul. 9 Maja 6	83-32-36
Administracja osiedla 25-lecia	
ul. Harcerska 9	83-24-26, 83-55-01
Administracja osiedla „Leśne” ul. Bema 13	83-32-39
Administracja osiedla „Powstańców Śl.”	
ul. Królowej Jadwigi 10	83-32-14
Administracja osiedla „Piasty”	
ul. Bolesława Śmiałego 4	83-33-42; 83-21-31
Administracja osiedla „Jedność”	
ul. Konopnickiej 2	82-20-11

Urzędy

Urząd Miasta ul. Piramowicza 32	82-11-13
Urząd Rejonowy ul. Wolności	83-31-16; 83-31-18
Urząd Skarbowy ul. Piotra Skargi	83-79-88; 83-27-10
Urząd Celný	82-16-28; 83-72-20
Urząd Paszportowy	83-32-76
Rejonowy Urząd Pracy Pl. Wolności	83-58-82; 83-44-05
ZUS ul. Piotra Skargi	83-33-21; 83-40-93
Sąd Rejonowy ul. Sądowa 6	82-18-81
Prokuratura Rejonowa ul. Sądowa 6	82-25-64

Parafie Rzymsko-Katolickie

ul. Ligonía 22	83-58-06
ul. Dr. Judyma 12	83-49-02
ul. Fredry 34	83-25-07
ul. Kłodnicka 2	82-39-27
ul. B. Krzywoustego	83-73-50
	83-36-95
ul. Staszica 1	83-25-05
ul. Przyjaźni 69	83-43-36
ul. Złotnicka 12	82-39-35
os. Zacisze	81-36-70

Urzędy Pocztowe

Nr 1 ul. Łukasiewicza 3	82-24-50
Nr 3 ul. Pocztowa	82-24-13
Nr 4 ul. Judyma	83-45-44
Nr 5 ul. Przodowników Pracy	83-22-53
Nr 6 ul. Kozielska	83-45-92
Nr 7 ul. 15 Grudnia	83-46-15
Nr 8 Pl. Wagner	82-24-10
Nr 9 ul. Sławieckiego	83-46-33
Nr 10 ul. Piastowska	82-20-06
Nr 12 os. Piastów	83-33-06

Opieka Społeczna

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Reja 2	83-59-49
Państwowy Dom Dziecka, ul. Skarbowa 5	82-18-45

Rady Osiedlowe

Koźle Rogi	Władysław Haczek	82-22-58
Koźle-Zachód	Czesław Halbiniak	
Stare Miasto	Stefan Marszewski	
Kłodnica	Jerzy Wantuła	
Pogorzelec	Zdzisław Zynek	83-20-67
Śródmieście	Grzegorz Chudomięt	83-79-64
Kuźniczki	Jacek Klimiec	
Azoty	Jarosław Karski	
Blachownia	Włodzimierz Talań	
Cisowa	Genowefa Cetera	
Miejsce Kłodnickie	Krystyna Serwan	83-43-16
Sławieckiego	Gerard Kurzaj	83-31-02
Lenartowice	Józef Szymaczek	83-85-62
ADM nr 1	Mieczysław Tomanek	83-59-32
ADM nr 2	Jan Łuczyński	81-70-30



Tygodnik. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: **Andrzej Szopiński-Wisła** (tel. 88-67-06), sekretarz redakcji: **Zofia Wisła** (tel. 88-66-10); **Aneta Ciompa** (miasto), **Piotr Warner** (sport), **Zenona Kuś**, **Janusz Łabuś**, **Robert Nosol**, **Adam Oronowicz**, **Anna Penkala**, **Tadeusz Płóciennik**, **Janusz Siedlaczek**, **Tadeusz Witko**, **Florian Witoń**, **Anna Woś**. Stała współpraca: **Gizela Kurowska**, **Andrzej Urbanowicz**, **Sławomir Wilkowski**. Fotoreporterzy: **Mateusz Felszyński**, **Marceli Popek** i **Bogusław Rogowski**. Biuro Reklam: **Anna Rogowska**. Oprac. komp. reklam: **Józef Stein**. Adres redakcji i biura reklam: 47-225 Kędzierzyn-Koźle, ul. Wyzwolenia 7 Hotel „Lech” pok. 313; tel. 88-60-44, tel./fax: 88-60-45. Wydawca: Fundacja na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „REHAVITA”; dyrektor: **Jerzy Mrozek**. Skład komputerowy: „Marak” - Usługi komputerowe, K-K, ul. Reymonta 2/2. Druk: Zakłady Graficzne „ROLA-PRESS”, Opole, ul. Wspólna 26. Nr ISSN 1427-230X Nr indeksu: 332488. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów, a także dokonywania zmian tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Kultura

KINO CHEMIK

4 - 6 kwietnia, godz. 13.00, 15.00, 17.00 - **101 DALMATYŃCZKÓW**, przygodowy, USA, b/o, cena 7 zł.
godz. 19.00, 21.30 - **EVITA**, obyczajowy, USA, od lat 15, cena 7 zł.
7 - 10, godz. 16.30 - **101 DALMATYŃCZKÓW**, przygodowy, USA, b/o, cena 7 zł.
godz. 18.30, 21.00 - **EVITA**, obyczajowy, USA, od lat 15, cena 7 zł.

Uwaga! Kinomani, którzy 4 kwietnia jako pierwsi pojawiają się przed kasą kina „Chemik”, otrzymają bezpłatne, podwójne zaproszenie na seans filmowy. Warunkiem jest posiadanie aktualnego egzemplarza JNC.

Zapowiedzi

101 DALMATYŃCZKÓW, USA, b/o, reż. Stephen Herek. Wyk. Glenn Close, Jeff Daniels, Joely Richardson.

Tym razem jest to aktorska wersja znanego, animowanego przeboju kinowego.

W roli Cruelli DeMon oglądamy Glenn Close, która stworzyła tzw. „czarny charakter Disneya”. Podziw budzą specjalnie dla niej zaprojektowane kostiumy i kolekcja futer.

Do filmu zaangażowano 99 żywych szczeniaków, swym wyglądem rozbijających widzów nawet o najtwardszych sercach. Pongo i Perdite grają dorosłe, super wytresowane dalmatyńczyki.

Scenariusz filmu napisał John Hughes, twórca postaci Kevin i „Brzdąca w opałach”. **Niepowtarzalny klimat Disneya, niesamowite przygody, humor, najnowsze osiągnięcia techniki komputerowej i wreszcie 101 dalmatyńczyków, to wszystko znajdziesz w tym filmie.**

EVITA, USA, reż. Alan Parker. Wyk. Madonna, Jonathan Pryce, Antonio Banderas.

Filmowa wersja musicalu „Evita!” z piosenkarką Madonną, w roli tytułowej, sfilmowana w Buenos Aires i Budapeszcie, za 55 milionów dolarów, zamierzona była jako superszlagier mający pobić najbardziej kasowe filmy roku.

Mimo, że współautorem scenariusza jest reżyser „JFK” i „Plutonu”, notoryczny fałszerz historii Olivier Stone, nawet znawcy Argentyny przyznają, że „Evita jest - z małymi wyjątkami - zgodna z dziejową prawdą. Złosiłwi utrzymują, że reżyser Alan Parker zapłacił Oliverowi Stone'owi dwa honoraria: jedno za udzielenie nazwiska, drugie za niemieszanie się w realizację filmu, co „Evicie” wyszło tylko na dobre.

Celuloidowa opera rockowa (cały film jest śpiewany, tylko z rzadka aktorzy wygłaszają strzępki dialogów) zaczyna się na sali kinowej w Buenos Aires, kiedy właściciel przerywa wyświetlanie melodramatycznego filmidła i oznajmiania z głębokim patosem w głosie, że Eva Peron właśnie przeniosła się do wieczności. Widownia wybucha płaczem, szlocha i histeryzuje. Tylko pojawiający się od tej chwili na ekranie, jak szekspirowski Puk Antonio Banderas ostrzega, że Evita nie była tym za co ją brano. Ale Argentyna płacze po niej rzewnymi łzami.

„Nie płacz po mnie Argentyno, bo nigdy cię nie kochałam” - śpiewa Madonna w roli Evity. Specjalną cyfrową techniką wzmocniono jej dolne rejestry głosu, będące dotychczas najslabszą stroną umiejętnie sprzedającej się gwiazdy. Pewne jest w każdym razie, że Madonna i Evita mają jedną wspólną cechę: brak jakichkolwiek wątpliwości co do swojej osoby i kariery.

Gwiazdy TV '97

Po raz piąty, odbył się w Miejskim Ośrodku Kultury w K-K Festiwal Muzyczny Gwiazdy TV '97. Jury, któremu przewodniczył szef kozielskiej drogowki **Józef Drozdowski**, wysłuchało w koncercie finałowym 45 wykonawców podzielonych na dwie grupy wiekowe: klasy I-III i IV-VIII. Wszystkie zespoły zostały wyłonione podczas eliminacji odbywających się w osiedlowych domach kultury.

Podczas tegorocznego festiwalu padło kilka rekordów. Jednym z nich był rekord publiczności. Na Koncert Finałowy i Koncert Galowy, biletów zabrakło na dwa dni przed imprezą. Pracownicy MOK i specjalnie wynajętej agencji ochrony, z trudem radzili sobie z napierającym tłumem. Wszyscy ci, którym udało się zdobyć bilety, długo będą pamiętać wspaniałą atmosferę i udaną zabawę towarzyszącą obu koncertom.

Tegorocznym ulubieńcem występujących, był zespół Spice Girls. Jego naśladowcy pojawili się na scenie, aż 15 razy. Jak powiedział prowadzący festiwal, **Radosław Kasperski**, konkurs można podzielić na trzy kategorie: klasy I-III, klasy IV-VIII i Spice Girls.

W starszej kategorii wiekowej zaprezentowało się 33 wykonawców, w młodszej zaledwie 12. Wszyscy, którzy zakwalifikowali się do Koncertu Finałowego otrzymali nagrody.

W starszej grupie zdecydowanie wygrali uczniowie SP 11, z piosenką z filmu „Dirty Dancing” pt. „I've Had The Time Of...”. W młodszej, zwyciężyła Whitney Houston z SP 9, w piosence „Step By Step”. Zwycięzcom gratulujemy.

ARKA

Janusz Siedlaczek

Dzień dobry wiosno

*I przyszła wiosna, choć tylko w kalendarium
bo trochę śniegu
i ciut solarium,
ale już wróbel z panią wróblową
zaczynają ćwierkać,
ćwierkać, to i owo.*

*Na gałęziach pączki pięknie się puszczają,
dziewczeta do mini spódnice skracają.*

*Chodniki, dywany
spod „perskiego” znaku
trzepią się chętnie,
wieczorem na trzepaku.*

*A młodzież szkolna nabiera pary,
by jakoś sprytnie zaliczyć wagary.*

*Psiny i suczki - moje sąsiady
caluskie dzionki*

robią... szczekolady.

*Zieleni się na miejscu gliny,
czerwone mrówki przyszły w odwiedzin.*

*Tylko ja jestem jakiś denny,
czy to się nazywa przesyt wiosenny?*

*Bo choć coś robię, w potwornej męce,
to mówią: stary, masz dwie lewe ręce.*

*A może winna jest tzw. wiosna,
bo i cykliczna i radosna,*

*a, gdy jej braknie - dajmy na to
nam tylko zostanie zima, pustka i lato.*

*Lecz, gdy potrafiemy tej wiosnie sprostać
krzyknijemy chórem*

Niech żyje wiosna!

Psia morda, psia mać

Wstyd się przyznać, ale niestety jestem śpiochem. Każdy, kto odważy się mnie zbudzić przed 6.30, trafia na listę moich wrogów nr jeden. Wczoraj położyłam się spać po pierwszej w nocy, tak jakoś wyszło. Przed trzecią obudziło mnie koszarne skramczenie jakichś zmierzłych kocurów. Ogólnie, lubię zwierzątka, ale koci wrzask doprowadza mnie do rozstroju nerwowego. Na szczęście futrzaki wyczuły chyba moje negatywne nastawienie i ewakuowały się w jakieś inne zakamarki.

Błyskawicznie zasnęłam, starając się nadrobić zaległości. Wiedziałam, że o 6.30 zadzwoni dzwonek w pobliskim kościele i po spaniu. Nie dane mi było jednak wyspać się spokojnie. Parę minut po szóstej, postawił mnie na nogi potworny jazgot, dobywający się z kilku psich pysków. Uwzięły się na mnie te futrzaki, choć to nie trzynasty, pomyślałam i wyrzuciłam przez szybę. Zobaczyłam obrazek, który widywałam już w tym mieście wielokrotnie. Jedna mała suczka i paru głośnych adoratorów. Różnej maści i różnego kalibru.

Cała ta psia wiara, ganiała tam i z powrotem, za nieszczęsną pannienką, próbując ją zdobyć, wszelkimi możliwymi metodami. Towarzyszył tym amatorom niemiłosierny

hałas, bo psy płci męskiej, nie patrzyły na rywali zbyt przychylnym okiem.

Gdy poszłam do pobliskiego sklepu po świeże bułeczki, spotkałam tam ponownie, całe to towarzystwo. Ludzie patrzyli na horde złym wzrokiem. Jakiś dobrze już dorosły mężczyzna stwierdził z niesmakiem: - Jak bym miał jakiegось kostur, to bych zaraz zrobił z tymi kundlami porzondek.

Zamurowało mnie. Z kundlami? A co one winne? Latają za suką, bo ma cieczkę. Instynkt jest za to odpowiedzialny, nie one. No i może jeszcze ktoś - właściciele, wypuszczający je samopas, choć trąbi się nie od dziś, że psy należy wyprowadzać na smyczy i sprzątać po nich, gdy napaskudzą. Ale jak znam życie, upłyne jeszcze trochę wody w Wiśle, nim się ludzie zaczną do tego stosować. Na Zachodzie funkcjonuje to już od lat. Do wszystkiego trzeba jednak dorosnąć. Nawet do tego, by być właścicielem czworonoga.

Gdy patrzyłam na ganiające za sobą psiska, pomyślałam sobie, że kiedyś w zamierzonych czasach, funkcjonował w miastach tzw. rakarz, zajmujący się odłowem bezpańskich, bądź latających luzem psów. Jak widać przydałby się i dzisiaj w naszym, a pewnie i nie tylko w naszym, grodzie. Psiaki wpakowa-

łyby się do schroniska, skąd potem ewentualnie właściciele mogliby je wykupić. Za stosowną i solidną opłatą. Tylko że póki co, schronisko pozostaje nadal kapitalistycznym rarytasem i pewnie długo jeszcze to się nie zmieni. Jak już wreszcie udało się znaleźć lokalizację, pod ten przybytek, to została oprostowana przez ludzi z pobliskiej firmy. I po ptokach. Znowu trzeba zaczynać od nowa.

A psiakom w to graj - wolność i swoboda zawsze są przyjemniejsze, niż grzeczne spacerki przy nodze pana. Tym bardziej jeśli się trafi w okolicy jakaś pachnąca apetycznie suczka.

Bielinka

Nie o wszystkich paniach mężczyźni pamiętali w "lany poniedziałek". Niektóre dziewczęta musiały polewać się same.



Walusiowe pogwarki

Ale jaja!

Witom Vos, kochane ludkowie. Tym razem witom Vos wiosennie. Każdygo tygodnia podciepuja Wom jakiś dani z jajoma, ale teraz, po świątach mocie chyba jojców aż za moc. Musza przyznać, że mie tyż już jajoma sie czko, bo u mie w doma, za sprawom mojjj baby mom jaja w ofercie cionglyj. A jak już przychodzą świąta wszelakie, religijne lub rodzinne, to w chałupie jaja jak berety, a takich to ani ruskie kury w szczytowej formie niy zniosły, a niemieckie tyż nigdy niy zniosom. Ale moja ślubno mo zdolności.

Przez to, jak jyno poradza, to w czasie przedświąteczny goronczki wynosza sie pod bele jakim pozorem z domu, coby zdziebko odsapnąć. Nawet blondynki wiedzom, że nojlepij czyni sie to w szynku przy małym wzmocnionym. Tak zech i uczynił. Zanim jednak przejdą do rzeczy, musza nojprzód ostrzec Vos cobyście z mojjgo postympowania wzoru niy brali, bo w oczach ludzi żyjących przykładnie, po bożymu, uchodzą za opoja o niskijj kulturze, podłych zainteresowaniach oraz takowych poglądach i uczynkach. Jedno mom jyno zaleta: je zech w tym stały i niywzruszalny.

A teraz porozprawiam o tym, co w przybytku Bachusa mie spotkało. Było to szczyńście w niyszczynściu. Przysiod sie do mie taki miglanc i zaproponował przepłukani gardła jakimis trunkoma o zapachu i smaku zbliżonych do wyrobów przemysłu kosmetycznego. Pedzioł, że mo taki kaprys, bo piynionchów mo choby zimom lodu. Lubia sie niekiej kwartyka wydoić, ale tym razym niy miol zech chyntki na szlepani czegoś, co wonio jak kolońsko. I dobrze sie stało, bo potym okozalo sie, że ta zima, o ktorij wspomniol, to przetrzymol chyba w Afryce Środkowej. Jo tam pozostaja wierny tradycji, w tyj materii tyż, przez co grzecznie choć stanowczo zech odmowił i na swój koszt obstałowol, to co zawsze. Tyn pieron jednak przylepił sie do mie choby mokry nylonbojtł do zadku i napoczoł mi klarować skond mo niby tyła piyniondzów. Pedzioł, że jest nowoczesnym biznesmenem, takim co prawie nic niy robi, a gotówka bierze sie pieron wiy skond. Wyznoł mi gizd z mokrym ślypiem, że spodobolch mu sie i tyż mie wciongnie do kilku biznesów. Takim malućkim warunkiem je jyno wyasygnowani na doby poczontek kilku setek tych papiyrów z podobiznami naszych wielkich rodoków. Potym zaś wszystko mo bezmaś wyglondać jak w tyj bojce o kurze, co to złote jajca znośiła. Jak już tyn nygus poszoł, na spytki wzięłch Zygyusia, co to wszystko wiy. I on wiy, że zamiast złotych jajców, miolbych gównu kurze, bo mój dobroczyńca tyż już jy mo i szuko noiwnych coby przynajmniy troszka sie odkuć.

Chopy, lepij grejcie w karty na piyniondze. To ciynżki, ale pewny konsek chleba.

Tóż pyrsk.

Wasz Waluś

FOTO-OKO

Fot. T. W

Jakież to, woprowskie sekrety powierza wierny Kufel Stasiowi Wolkiewiczowi? Może się kiedyś dowiemy.



SERWIS

NASZA
GAZETA

9-ki

BLACHOWNIA
CISOWA
KĘDZIERZYN
KŁODNICA
KOŹLE
LENARTOWICE
Miejsce KŁODNICKIE
ROGI
SŁAWIĘCICE

Tablice w cenie

Powstało Towarzystwo Prywatnych Właścicieli Tablic Ogłoszeniowych (TPWTO)

Miasto. Wczoraj odbyło się spotkanie członków i członkiń TPWTO z terenu K-K.

Podczas spotkania przyjęto tymczasowy statut Towarzystwa, ustalono taryfę opłat za umieszczenie na tablicach ogłoszeń, oraz przyjęto plan działań, zmierzających do rejestracji Towarzystwa, jako organizacji pozarządowej i niezależnej od lokalnych władz samorządowych K-K i przyległych gmin.

Ustalono równocześnie, że głównym wykonawcą tablic ogłoszeniowych dla członków Towarzystwa będzie na najbliższe 10 lat Zakład Stolarstwa RIWA.

Drewniane tablice będą miały format kwadratu o wymiarach 5x5 m i powlekane będą białą warstwą silikonową. Od góry zostaną oświetlone jarzeniówkami, gwarantującymi możliwość czytania zamieszczonych na nich ogłoszeń i plakatów w porze nocnej oraz w dni mgliste i mroczne. Ustalono także, że tablice powinny być usytuowane na posesjach prywatnych nie dalej jednak, niż w odległości 75 cm od położonego obok posesji chodnika, tak aby umożliwić przechodniom przeczytanie umieszczonych na nich ogłoszeń.

Ustalono taryfę opłat za umieszczenie na tablicy ogłoszeń afiszów i plakatów. Będzie ona zależeć od formatu afisza, plakatu. Nie może być jednak wyższa niż 55 PLN. Tymczasowy Zarząd TPWTO postanowił utajnić skład Towarzystwa, do czasu zarejestrowania organizacji przez stosowne władze penitencjarne. **Fiscus-Press**

Młynarze przeszkoleni

Blachownia. W połowie marca, w ZDK „Lech” szkolili się pracownicy firmy Młyny i Spichrze Zbożowe Musioł i Spółka. Szkolenie dotyczyło bezpieczeństwa i higieny pracy, spraw stanowiskowych oraz przepisów prawnych. Prowadzili je specjaliści z tych zakresów. W dwudniowym kursie wzięło udział 60 pracowników.

Firma Młyny i Spichrze Zbożowe Musioł i Spółka posiada swoje obiekty w Sławięcicach, na Pogorzelu w Karchowie i Baranowicach. Zajmuje się skupem zbóż, suszeniem, przemianem i magazynowaniem. Jest to firma z tradycjami - powstała w roku 1917. Kędzierzyńsko-Kozielska filia funkcjonuje od 8 lat. **/Z/**

Dach gotowy

Kędzierzyn. W połowie marca zakończono remont dachu w Urzędzie Rejonowym (zdjęcie z prawej). Zgodnie z planem. Wykonawca, zdaniem szefowej urzędu Alicji Brol-Polak, spisał się dobrze. Póki co, koniec z remontowymi pracami - nie dlatego, że już wszystko zrobione, ale z powodów finansowych. Na wymianę czeka jeszcze instalacja wod-kan, odnowienia wymaga elewacja budynku. Ale to nie wchodzi w rachubę wcześniej, niż w przyszłym roku. **/Z/**

Kurs na ratownika

Miasto. Zarząd Oddziału Terenowego WOPR, informuje wszystkich zainteresowanych, iż 13 kwietnia o godz. 11.00 w krytej pływalni rozpoczyna się letni kurs na ratownika młodszego i wodnego. Zgłoszenia przyjmuje **Rafał Brzozowski**, ratownik dyżurny.

Ponadto informuje się, iż ratownicy mogą w każdą sobotę na akwenie w Dębowej, odrabiać godziny społeczne za 1997 rok. **TAW**



fol. SAS

Na plaży

Dębowa. Co prawda pogoda nie nadawała się do plażowania, ale można było chociaż pospacerować w miejscach, gdzie w lecie jest zazwyczaj tłoczno. Nie wszyscy przykuli się do telewizorów. Nad akwenem spotykaliśmy całe rodziny, które opuściły swe cztery

ściany. Ciekawe jak tam będzie wyglądało latem? Czy w dalszym ciągu, trwające od dłuższego czasu rozmowy na linii władze K-K i Reńskiej Wsi, zakończą się niczym lub tylko obietnicami, że wreszcie będzie tam wyglądało jak nad kąpieliskiem powinno. Rolnicy nie mają czasu na wypoczynek, wznosimy zatem modły,

aby w tym roku pamiętano o miłośzczuchach. Właściwe przygotowanie do lata nie wymaga ogromnych finansów. Nie można liczyć tylko na WOPR, które dba o najbliższe otoczenie swej stacji.

Są jednak jeszcze miejsca, o których powinni pomyśleć radni, bo tam bywają ich wyborcy. **SAS**

W polu... do Opola

Miasto. W południe, 28 marca, sparaliżowało komunikację kolejową na trasie z Kędzierzyna-Koźła do Opola. Niektóre z pociągów stanęły w szczerym polu, a telefony PKP rozgrzane były do czerwoności. Zapory na torach potworzyły powalone przez wichurę drzewa. Na stacji w Opolu początkowo zapowiadano półgodzinne opóźnienie pociągów, ale ostatecznie oczekiwanie wzrosło do ponad dwóch godzin. Kolejarze dwoili się i troili, aby wreszcie uporać się z zawałidrogami. Podróżni w zasadzie znieśli to dzielnie, choć niektórzy wykazali spore zdenerwowanie, obawiając się, że nie zdążą na przesiadki do pociągów, które miały dowieźć ich na święta. **SAS**

... i po świętach

Święta mają to do siebie, że szybko się kończą; zazwyczaj przy dobrej wódce i suto zakąsach. Gorzej mają ci, którzy w tych dniach muszą pracować. Tym razem, w przedsiębiorstwach, nie zanotowano jednak specjalnych perturbacji. Gospodarka przez dwa dni nie padła. **SAS**

fol. SAS



Jeden list, dwie opłaty

Miasto. Listy polecane wysyłamy rzadko, bo nie należą do najtańszych. Czasem jednak, gdy musimy mieć gwarancję, że przesyłka na pewno dotrze do adresata, nie mamy innego wyboru. Płacimy ile pocztą każe. Bez szemrania. Bywa jednak, że - trzeba zapłacić dwukrotnie, co już jest dla przeciętnego zjadacza chleba dość bulwersujące. Zdarza się to, gdy adresat jest nieobecny i list polecany wraca do nadawcy. Listonosz wręczając mu zwrotną przesyłkę... kasuje po raz drugi. Takie ponoć są przepisy... **/Z/**

Konary na głowy

Miasto. Niespodziewany atak wiatru o prędkości przekraczającej 120 km na godzinę, wypłoszył z ulic część osób, które w Wielki Piątek zamierzały jeszcze robić zakupy. Wychodził tylko ten kto musiał, bo w każdej chwili można się było spodziewać lecących na głowy dachówek. U nas przynajmniej nie doszło do nieszczęść, tak jak w innych regionach Polski. Co prawda dachówki spadały, niektóre dachy zostały zdekompletowane, a garażujący swe auta pod chmurką, stawiali je jak najdalej od domów. Fruwały też szyldy oraz namioty w ogródkach działkowych.

Duże niebezpieczeństwo i szczególnie zagrożenie stanowiły też spadające konary. Nikogo jednak nie przywaliło. Tego dnia trzeba było bardzo uważać na spore patyki. Parę osób zostało trafionych, lecz skończyło się tylko na strachu. **SAS**

Lanie i psikanie

Miasto. W drugie święto wielkanocne jak zwykle przeżywalimy lany poniedziałek. W tych igracach brylowały dzieci, ale młodzież nie była gorsza. Widzieliśmy chłopców nawet z pełnymi wiadrami wody. Małolaty wracały do domów kompletnie przemoczone. Dostało się także dorosłym, co nie sprawiło im zapewne radości - w przeciwieństwie do córek i synów. Jak tradycja to tradycja, ale i tu przesada nie jest wskazana. O tym jednak trąbi się co roku, a historia się powtarza. Powiem szczerze - osobiście jestem za! Jeden dzień na mokro nie powinien zaszkodzić. **SAS**

Zakwitną lada moment

Miasto. Marzec w tym roku nie rozpieszczał nas nadmiarem słońca i ciepła. Wręcz przeciwnie. Był zimny, mokry, a pod koniec wietrzny. Może kwiecień będzie łaskawszy. Kwiaty w ogrodach, te najwcześniejsze już kwitną, a lada moment zakwitną także tulipany. Szkoda, że nie jesteśmy Holandią... **/Z/ Fot. M. Popek**



fol. SAS

Niebezpieczna krzyżówka

Miasto. Skrzyżowanie obwodnicy z ul. Świerczewskiego na Piastach, to jeden z bardziej niebezpiecznych odcinków dróg w K-K. Ostry zgrzyt hamulców, to częsty odgłos w tym rejonie. Dlaczego? Dlatego, że niektórzy kierowcy jeżdżą jak ślepe kury, lub piraci. Jedni nie widzą znaku mówiącego, że dojeżdżamy do ul. z pierwszeństwem przejazdu, inni znak ten mają w nosie. Uczulamy więc kie-

rowców jadących ul. Świerczewskiego - miejcie oczy szeroko otwarte i sprawne hamulce. Nie wykluczone, że wyskoczy wam w tej okolicy jakiś wariat, któremu spieszno... do ziemi.

Pasażer taksówki, na której wymuszono pierwszeństwo przejazdu, o mało nie wyleciał przez przednią szybę. Wydarzenie skwitował słowami: Gdybym, ty c...! kierował ciężarowym i trafił na ciebie, na pewno nie dałbym po hamulcu, tylko po gazie i zrobił z ciebie mamalę... **/Z/**

W jednym z numerów JNG, zamieszczona była wzmianka o tym jak młodzież lekceważy sobie czerwone światło, na przejściu z ul. W. Polskiego przez Świerczewskiego na „Manhattan” (przejście z wysepki). Faktycznie, wiele razy widziałem podobne zdarzenia, z tym, że to nie tylko młodzież, ale i ludzie starsi popełniają podobne wykroczenia.

Wysepka i czerwone

Przyczyną tego stanu rzeczy nie jest tylko nonszalancja młodych, choć z pewnością takie fakty mają miejsce. Rzecz nie dotyczy tylko tego skrzyżowania, ale i innych przejść w mieście. Moim zdaniem główną przyczyną takiego postępowania, jest fatalna synchronizacja świateł na tym skrzyżowaniu (i nie tylko). Zachęcałbym, aby poobserwować sposób zmieniania się świateł (dla pieszych) na tej wysepce. Wygląda to, jakby jakiś elektryk długo myślał nad tym, jak dokuczyć pieszym i urządzić im „ścieżkę zdrowia”. No i wymyślił! Jeżeli na jednej części wysepki zaczyna się zielone światło, to na drugiej, już się kończy i cały tłum musi stać, aż znów zapali się światło zielone. Zanim nastąpi zmiana z czerwonego na żółte, a potem na zielone - dla samochodów na innych kierunkach, to jest kilka sekund (ok. 5-7) kiedy to nic się nie dzieje. Ludzie stoją na wysepce, a samochody na skrzyżowaniu. Te kilka sekund wpływa właśnie demoralizująco na przechodniów - szczególnie nerwowych, żywych, energicznych (młodzież). W tym właśnie czasie, nie widząc faktycznie żadnego zagrożenia, przechodzą na czerwonym świetle. Na uwagi zdyscyplinowanych przechodniów - albo kulturalnych, odpowiadają gorszącym gestem pukania się w czoło. Myślę, że to pukanie nie jest adresowane do tych przechodniów (mogą to być



Fot. B. Rogowski

ich rodzice i nie tylko) ale do geniusza elektryka, który tak te światła ustawił, no i do władz miasta, gdyż wydaje mi się, że władze („Razem dla Miasta...”) to za-
twierdziły.

Czerwone światło winno świecić tylko wtedy, gdy faktycznie zagraża to bezpieczeństwu. Jeżeli „mruga” tylko samo dla siebie, bo komuś przyszło do głowy tak właśnie je ustawić to - jak każdy bzdurny zakaz - nie będzie akceptowane.

Tak na marginesie trzeba powiedzieć, że piesi są pokrzywdzeni w stosunku do pojazdów. Kierowca może bowiem w wielu sytuacjach przejechać na czerwonym świetle (zielone strzałki) warunkowo, gdy jezdni jest wolna. Pieszy natomiast, ma bezwzględny zakaz, mimo iż jest nie-

dziela rano lub noc i ulice są prawie puste. Skłania to do łamania niepraktycznego przepisu i nie ma się co zbytnio temu dziwić, ani obruszać. Może to się wyda śmieszne ale wydaje się, że winno się zastosować „zieloną strzałkę” (w określonych sytuacjach) również dla pieszych, traktując ich jako istoty rozumne. Szkoda, bo akurat jest opracowywany nowy kodeks i można było o takich drobiazgach pomyśleć.

Reasumując - należy powiedzieć, że trzeba ograniczyć czerwone światła dla pieszych, do niezbędnego minimum, ale tego minimum zdecydowanie trzeba potem przestrzegać - czyli karać za łamanie przepisów. A tego, ani „drogówka” ani Straż Miejska nie robi.

A.K.

Certyfikat ISO dla ZChB SA

Warunki spełnione

ZCh BLACHOWNIA SA, jest 51 zakładem w kraju, któremu BVQI Polska przyznała Certyfikat Systemu Jakości ISO 9002. Stosowny dokument, za sprawą Juliusza Pola, wiodącego audytora, dotarł już do firmy. Oficjalne wręczenie Zarządowi przez przedstawiciela BVQI, czyli Bureau Veritas Quality

International, tego cennego dokumentu, zaplanowano na 9 maja.

Certyfikat jest ważny przez trzy lata od momentu nadania, czyli w tym przypadku od 17 lutego, pod warunkiem stałego zadowalającego działania Systemu Zapewnienia Jakości. Gratulujemy!

/Z/



Certyfikat Systemu Jakości

Przyznany

ZAKŁADY CHEMICZNE BLACHOWNIA S.A.
W KĘDZIERZYNIE - KOŹLU

Bureau Veritas Quality International zaświadcza, że System Zapewnienia Jakości wyżej wymienionego dostawcy został oceniony i uznany jako zgodny z wymaganiami norm i zakresem usług wyszczególnionych poniżej

NORMY

BS EN ISO 9002: 1994

ZAKRES USŁUG

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ:

- PRODUKTÓW PRZETWÓRSTWA SMOLY I BENZOLU SUROWEGO,
- ETYLOBENZENU ORAZ KOMPONENTÓW I MIESZANEK DO PALIW MOTOROWYCH,
- BISFENOLU A ORAZ SZEROKIEJ GAMY ALKILOFENOLI,
- POLIETYLENU, POLIETYLENU USZŁACHETNIIONEGO, KONCENTRATÓW, PROSZKÓW W POLIETYLENOWYCH, RUR, WOSKÓW I OPAKOWAŃ Z FOLII,
- ŚRODKÓW POMOCNICZYCH DLA RÓŻNYCH GAŁĘZI PRZEMYSŁU.

Pod warunkiem stałego zadowalającego działania Systemu Zapewnienia Jakości
Certyfikat jest ważny przez okres trzech lat od

17 LUTEGO 1997

Data 10 MARCA 1997

Asmery



w imieniu Bureau Veritas Quality International

Certyfikat Nr 30936

SF06/P4

O „budżetowej” sesji Rady Miasta pisaliśmy już co prawda, ale tekst Grzegorza Stefanowicza, rzecznika prasowego prezydenta miasta, obszerniej traktuje niektóre elementy obrad. Stąd powrót do tematu i cytaty z nadesłanego omówienia.

Centrum, MOS i podwyżka

Jedna z uchwał - ustalająca odpłatność za świadczenia przedszkoli - na pewno zainteresuje wielu rodziców. Zmienia ona dotychczasowy sposób ustalania odpłatności za pobyt dziecka w przedszkolu ustalając stawkę opłaty jako określony procent najniższego wynagrodzenia, podawanego do wiadomości Przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej.

Uchwała ustala odmienny od dotychczasowego sposób naliczania odpłatności za świadczenia przedszkoli - procentowy, zamiast obowiązującego dotychczas kwotowego. Zgodnie z treścią nowej uchwały w okresie od 1 kwietnia do 31 sierpnia br, opłatę stałą dla dzieci przebywających w przedszkolu powyżej 5 godzin dziennie, ustala się na poziomie 10% najniższego wynagrodzenia ogłoszonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej. W przypadku dzieci przebywających w przedszkolu do 5 godzin dziennie i korzystających przynajmniej z jednego lub dwu posiłków dziennie, opłata ustalona jest na poziomie 5% najniższego wynagrodzenia. Pobyt dziecka do 5 godzin (bez posiłków i innych usług) finansowany jest - zgodnie

z rozporządzeniem Ministra Oświaty - z budżetu gminy.

Przykład: Od 1 lutego najniższe wynagrodzenie wynosi 406 zł, 10% tej kwoty (opłata dla dzieci przebywających w przedszkolu powyżej 5 godzin) - to 41 zł (kwota 40,6 ulega zaokrągleniu w górę) natomiast 5% najniższego wynagrodzenia (opłata dla dzieci przebywających w przedszkolu poniżej 5 godzin) - daje kwotę 20 zł (kwota 20,3 zł ulega zaokrągleniu w dół). Oczywiście jest to odpłatność miesięczna. Zmiana stawki nastąpi od 1 września - odpowiednio z 10% na 12% oraz z 5% na 6%. Aktualizacja opłat będzie postępować wraz ze wzrostem najniższego wynagrodzenia. Naliczana będzie od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpił wzrost najniższego wynagrodzenia. Oczywiście łączny koszt pobytu dziecka w przedszkolu ulegnie zwiększeniu z chwilą skorzystania z innych usług, np. wykupienia posiłków dla dziecka, zajęć na pływalni, rytmiki, czy nauki języka obcego. Kwestia odpłatności za te usługi należy jednak do wspólnej, podjętej w drodze uzgodnień decyzji rodziców

i dyrekcji przedszkola. Podjęto również uchwałę o przystąpieniu Gminy (w charakterze członka - założyciela) do Fundacji „Centrum Charytatywno-Kulturowe”. Zgodnie z treścią uchwały przedstawicielem Gminy w Fundacji będzie wiceprezydent miasta lub osoba przez niego upoważniona.

Autorem pomysłu utworzenia Centrum Charytatywno-Kulturowego jest ks. Alfonsa Schubert, proboszcz kościoła pw. św. Zygmunta i Jadwigi Śl. W budynku dawnego szpitala (ul. Piramowicza 17) po remoncie mieścić się będzie klub seniora, izba noclegowa dla nieletnich, prowadzone będzie dożywianie bezdomnych, stacja opieki „Caritas” poprowadzi punkt rehabilitacyjny. W „Centrum” znajdzie się również miejsce na ośrodek szkoleniowy dla niepełnosprawnych, bibliotekę i czytelnię. W finansowaniu inwestycji biorą udział instytucje państwowe i sponsorzy.

Z innych uchwał warto wspomnieć o zmianach w statucie Miejskiego Ośrodka Sportu (zakład budżetowy). Miejski Ośrodek Sportu jest „najmłodszym” zakładem budżetowym powołanym do życia uchwałą Rady Miejskiej w Kędzierzynie-Koźlu. Zgodnie z nią MOS rozpoczął swą działalność z dniem 15 marca 1996 r. Kierownikiem zakładu budżetowego jest Zenona Kuś. Zadaniem MOS-u jest m.in. umożliwianie rozwoju zainteresowań sportowych wśród uczniów szkół podstawowych, koordynacja pozaszkolnej działalności sportowej dzieci i młodzieży, organizowanie imprez sportowych na terenie Kędzierzyna-Koźla, współpraca z innymi instytucjami sportowymi.

G. Stefanowicz

10 tysięcy na godzinę

Nazwa Spółki Bra-Sol pochodzi od nazw dwu udziałowców - związków branżowych i solidarności, działających przy ZA „Kędzierzyn” SA. Spółka zajmuje się produkcją i rozlewaniem wód oraz napojów. Stąd właśnie pochodzi woda Natura i napoje Fru-cade. W spółce pracuje 15 osób, na jedną zmianę.

Józef Szczepaniewicz, prezes Zarządu: - Póki co, nastawiamy się na rozwój firmy. Doszliśmy do wniosku, że dotychczasowa linia o wydajności 3 tys. butelek na godzinę, nie wystarczy. Dokupiliśmy nową, która daje 10 tys na godzinę. Trwa właśnie rozruch technologiczny.

/Z/



Fot. SAS

Niemiecki Polak

Późną jesienią 1995 roku w Berlinie, odbywało się międzynarodowe seminarium poświęcone tematyce antyrasistowskich oddziaływań w społeczeństwie demokratycznym, zorganizowane przez esperancką organizację MONDA AGADO, funkcjonującą w kilkudziesięciu krajach pod auspicjami UNESCO. W seminarium uczestniczyli Amerykanie, Brytyjczycy, Belgowie, Holendrzy, Niemcy i Polacy. W grupie tych ostatnich znalazł się również niżej podpisany, mieszkaniec Kędzierzyna-Koźla, który wygłosił krótką prelekcję na temat mniejszości etnicznych we współczesnej Polsce. W części dotyczącej mniejszości niemieckiej, zostało użyte określenie - „nasi polscy Niemcy”. Treści prelekcji nie wywołały żadnych emocjonalnych dyskusji, nie słychać wszak o żadnych waśniach w Polsce AD 1995, powstających na tle różnic etnicznych. Jednakże w kuluarach komfortowo urządzonego zameczku Jagdschloss Glienicke, w którym prowadzone były zajęcia seminaryjne, wyżej wspomnianym określeniem, zainteresowali się dwaj młodzi Niemcy. Uważali oni, że nie należy mówić o mniejszości Niemców w Polsce, a jedynie o Ślązakach, którzy legitymują się pochodzeniem z rdzennych ziem, należących niegdyś do państwa niemieckiego. Przyjęli jednak do wiadomości (takie można było odnieść wrażenie) fakty o zorganizowanym życiu tej grupy etnicznej - chociażby w Towarzystwie Społeczno - Kulturalnym Niemców na Śląsku Opolskim. Jeden z nich zapytał wszakże, kogo można zaliczyć do kategorii „polscy Niemcy”?

Dyskusja toczyła się w języku esperanto, padły więc przykłady esperantystów niemieckich, polskich, belgijskich, włoskich etc., którzy zawsze jednoznacznie deklarują swoją narodowość i przynależność państwową. Silne jest bowiem poczucie własnej narodowości wśród użytkowników idei esperanckiej, chociaż występuje także niezbyt liczna grupa esperantystów o kategorii - „obywatel świata”.

Wspomniano również esperantystów mieszkających z własnej woli np. w Szwajcarii, aczkolwiek i ci, zawsze w kontaktach

choćby z władzami lokalnymi, podkreślają narodowość ugruntowaną w krajach, w których kształtowała się ich osobowość i z których przybyli (nawiasem mówiąc, w Szwajcarii można otrzymać pełne prawa obywatelskie po otrzymaniu - od władz kantonu w którym się osiedliło, wzorowej o sobie opinii, za okres dwóch lat).

- Co rozumiesz pod pojęciem „polscy Niemcy” we współczesnej Polsce? - uporczywie pytali młodzi niemieccy esperantyści. Trudno powiedzieć, czy linia obrony zastosowanego w prelekcji terminu przekonała ich czy też nie, padły w toku tej obrony jednakowoż takie oto argumenty, za słuszością jego użycia.

Polscy Niemcy zamieszkali w Polsce, chcąc nie chcąc, w dużej mierze poznali wartości oraz walory użytkowe kultury polskiej, zaakceptowali je i wyrażają w praktyce, w codziennym życiu. Tak samo jak Polacy łamią się opłatkiem w Wigilię, a w okresie Świąt Bożego Narodzenia śpiewają polskie kolędy - chociaż po niemiecku.

Polscy Niemcy są bezspornie bardziej kurtuazyjni, a nawet szarmanccy wobec kobiet (całują w rękę, tak jak Polacy) w przeciwieństwie do „wymancypowanych” pobratymców - Niemców z Zachodu.

Podobne przykłady uzasadniające tezę o asymilacji kulturowej „polskich Niemców” z Polakami, można byłoby zapewne mnożyć, przedstawiając chociażby wizerunki znanych działaczy Towarzystwa Niemców - zamieszkałych w K-K.

Wydawało się, że niemieccy esperantyści akceptują te argumenty. Padło z ich strony jednakże kolejne pytanie:

- A możemy w takim razie, my Niemcy, mówić o „niemieckich Polakach”?

Wydaje się słusznym mówić także o „niemieckich Polakach”, przy założeniu jednakże, że chodzi o Polaków zamieszkałych w Niemczech, przez dłuższy okres. Mówimy wszak o Polonii niemieckiej, podobnie jak o Polonii francuskiej, amerykańskiej, belgijskiej, etc.

W tym momencie nastąpił konsensus z niemieckimi rozmówcami i wyglądało na to, że nie będzie

więcej okazji powrócenia do tych tematów.

Aliści, jak mawia przeznacny Pan Jerzy Waldorf, w sobotnio-niedzielnym Magazynie „Nowej Trybuny Opolskiej” (22-23 marca br) wśród ofert pracy, można znaleźć i tę adresowaną przez pracodawcę z Niemiec do... „niemieckich Polaków”, („Suche * deutsche Polen...”) zamieszkałych w województwie opolskim, a więc również w Kędzierzynie-Koźlu.

Suche deutsche Polen mit deutschem Staatsangehörigkeitsausweis für Garten - und Landschaftsbau

ab sofort - vorläufig 30.07.97. Unterkunft vorhanden. Bernd Schneider, Garten - u. Landschaftsbau, Schmiedsberger Weg 48, 74267 Remmighausen
Telefon (07143) 91149
Fax (07143) 90545

Czy żyją w naszym regionie tacy oto „niemieccy Polacy”?

Czy niemiecki potencjalny pracodawca proponując zatrudnienie „niemieckim Polakom” jako cudzoziemcom, miał na uwadze np. wysokie ich morale, a może fachowość, uczciwość, rzetelność w pracy? Takie pytania mogą zrodzić się przy spojrzeniu na anons oferty pracy dla kategorii „niemieckich Polaków” z Opolszczyzny.

Nasuwa się tymczasem również reminiscencja z okresu stanu wojennego w naszym kraju, kiedy to dosyć często można było usłyszeć obraźliwy wręcz epitet - ruski Polak.

Określenie „niemiecki Polak”, zapewne nie może wzbudzić podobnych pejoratywnych skojarzeń. Niemniej jednak, może warto byłoby przedstawić ten termin socjologom i etnografom, aby wypowiedzieli się autorytatywnie o... „wyższości” niemieckich Polaków, nad zwykłymi Polakami.

Stanisław Śmigieński

*Suche - poszukiwanie

Od redakcji. Dziękujemy serdecznie za dołączone świąteczne życzenia i kolorowego wielkanocnego zajączka

A. Szopiński-Wiśła

Między przedszkolem, a złobkiem przy ul. 1 Maja usytuowany jest mały budynek będący prawdopodobnie własnością Zakładu Energetycznego. Na jednej ze ścian tego budynku, wykonany jest napis dużymi literami o treści powszechnie uważanej za nieprzyzwoitą. Napis ten znajduje się tam już około roku. Kilka lat temu, również w tym miejscu, były obsceniczne napisy, ale ZE (trzeba przyznać) obiekt wyremontował i odmalował. Jednak jakiś - być może młodociany - „artysta”, znów dał znać o sobie. Między tymi budynkami jest przejście, z którego korzysta wielu mieszkańców NDM idąc do centrum, kościoła, a także młodzież do liceum.

Brzydota normalna

Skoro napisy te są już tak długo, to znaczy, że nikt na nie nie reaguje. Nie jestem żadnym dewotem, ani człowiekiem zbyt wrażliwym, ale uważam, iż jest to nieprzyzwoite. W czasach, kiedy tyle szumu się robi wokół pism w których są zdjęcia kobiet rozebranych, tutaj gdzie dzień w dzień brzydota i ordynarność bije w oczy, nikogo to nie razi!

Zastanawiam się, co myślą przechodzący tamtędy ludzie? W tym rejonie mieszka dużo szacownych obywateli, a nawet najwyższa władza w mieście. Przechodzą obok i czytają to - pracownicy urzędów, ADM-ów, ABK-ów, nauczyciele, policjanci. Nikt nie reaguje. Czy to już norma? Mamy Straż Miejską. Chłopy wielkie, elegancko ubrane w samochodach, ciemne okulary. Ameryka. Jednak z samochodów mało widać. Warto rozprostować nogi, wejść w zakamarki i poznać swoje miasto, swoje miejsce pracy. Myślę również, że w budzie miasta powinna znaleźć się jakaś kwota na puszkę farby i chłopa, który to w mig zamaluje. Wszystko to pewnie by się znalazło, tylko kto to ma zrobić? Kto właściwie w mieście za to odpowiada?

Domyślam się, że na to pytanie może paść odpowiedź: - A, po co zamalowywać, jak i tak ktoś znów coś za jakiś czas namaluje? Taka odpowiedź wyjaśniałaby wiele. Teraz, wiem dlaczego ulice i chodniki w mieście, są takie brudne. Po co sprzątać, jak i tak znowu się zabrudzą. To są takie prace bez sensu. Po co odśnieżać,

jak znów spadnie śnieg, itp. Nie wiem tylko po co ci, którzy wyznają taką filozofię, myją się, golią, skoro i tak trzeba jutro od nowa...

Tak się zastanawiam, kto i dla czego takie bzdury po murach wypisuje. Wydaje się, że to może być jakiś młodzieniec, może nawet ze szkoły średniej, gdyż podobny styl, ale treść bardziej młodzieżowa - był widoczny na budynkach ADM-1. Być może ten młodzieniec nawet w tym roku zdaje maturę? Ale chyba nie - myśle sobie - bo maturzysta, to byłby mądry chłopak, wstałby kiedyś o 3 rano i zmył z tego muru dowód swojej wcześniejszej głupoty.

Ten młody, nawet się nie orientuje, jak czas szybko śmignął i pewnego dnia pójdzie tędy nie ze swoją ośmioletnią córeczką. Jeżeli ZE będzie nierychliwy, tak jak służby miejskie, to ten napis na ścianie jeszcze będzie. Córeczka może go zapytać: tatusi, a co tu jest napisane? O trochę poczerwienieje i powie: że takie tam bzdury. Córczka popatrzy w górę na ojca, na ten świat dorosłych i pomyśli, że Tomek i Kasia z podwórka lepiej je to wytłumaczają. To jednak nie koniec. Mała zapyta: - tatusi, a kto to na pisał? Ojciec pobudzony adrenaliną, zniecierpliwiony odpowie: że jakiś łobuz. Na szczęście są już w domu. Mamusia zajęła się córeczką, a tatuś udał się szybko do najciemniejszego miejsca w mieszkaniu. I na początek odgryzł sobie rękę. Żałował, że tak późno.

Andrzej Konarski

dokończenie ze str. 1

MALI POLIGLOCI

Ważnym aspektem dodatkowego kształcenia przedszkolaków jest finansowanie zajęć przez rodziców. Dla wielu z nich stanowi to barierę, uniemożliwiającą rozwijanie zainteresowań dziecka. Dyrektor PP 3, Zofia Wiśniewska, ma żal do władz miasta, które nie dofinansowują zajęć dodatkowych w przedszkolu:

- W miarę naszych możliwości, niektórym dzieciom pokrywamy część kosztów ze środków Komitetu Rodzicielskiego lub umożliwiamy korzystanie z zajęć nieodpłatnie.

W obecnym roku szkolnym opłata miesięczna w PP3, za wszystkie dostępne zajęcia dodatkowe wynosi 25 zł! Przy wysokim cennym - 38 zł i stawce żywieniowej za 1 dzień - ok 2,29 zł, koszty pobytu dziecka w placówce, są bardzo wysokie.

Jak oceniają wpływ nauki języków na psychikę 5-cio i 6-cio latków psychologowie?

Według opinii mgr Anny Kochalskiej - Siwak, z poradni w K-

K „brak jest w Polsce badań z tego zakresu”. Językoznawcy i psychologowie z innych krajów, w swoich opracowaniach podkreślają korzystny wpływ poznawania języków, na rozwój dziecka. Ważne jest jednak stopniowanie trudności oraz łączenie nauki z zabawą. Należy również uwzględnić indywidualne predyspozycje dzieci do poznawania języków, tzw. wrodzone kompetencje języka. Wybór formy i metody działania uzależniony jest, w dużym stopniu od cech uczestników grupy zajęciowej.

Proces badania wielowymiarowych efektów nauki języków u dzieci jest bardzo trudny. Odbywa się przez obserwację zachowań dzieci, ich zabawę, rozmowy, rysunki, odpowiedzi na trafnie postawione pytania.

Zapraszamy naszych Czytelników do udziału, na łamach JNG w dyskusji, na temat form i wpływu zajęć językowych na dzieci 5 - 6-cio letnie.

Anna Penkala



WCZORAJ I DZIŚ

Dworzec Główny w Kędzierzynie - Koźlu
Zdjęcie archiwalne ze zbiorów Herberta Probe



Ninja - panowie nocy

Podczas kilkakrotnych wyjazdów do europejskich szkół kung-fu na zajęcia treningowe, poznałem i zaprzyjaźniłem się z wieloma instruktorami.

Jednak, szczególne wrażenie zrobił na mnie starszy, szpakowaty mężczyzna wyróżniający się dynamiką w wykonywaniu technik. Była przerwa. Siedział w kącie sali gimnastycznej, z dala od wszystkich, w pozie medytacyjnej, trzymając w dziwny sposób splecione (ułożone) palce obu dłoni. Z doświadczenia wiem, że był to układ, który charakteryzował członków tradycyjnych szkół - Ninjutsu.

Podszedłem do niego. Nie zmieniając swojej pozy, pozostając w głębokiej zadumie, spytał: - Co cię, intryguje?

- Chciałem porozmawiać o sztuce walki, którą reprezentujesz.

- Musisz wiedzieć, że nie wszystko ci powiem.

Z pomocą tłumacza zanotowałem: - Ninjutsu, to bodaj najbardziej intrygująca wschodnia metoda walki, o której więcej krąży legend przekazywanych z pokolenia na pokolenie, niż faktów istotnych dla badacza. Ale też i charakter jej sprawił, że rozwijała się w ukryciu przed światem. Rodowód swój bierze od słynnych górskich mnichów Yamabushi. Wyznawali rodzimą religię Shinto w połączeniu z buddyzmem i czcili specjalnym kultem wojenne metody walki.

Ninjutsu znane jest bowiem jako... „sztuka” cichego zabijania. Japończycy, członków tych grup nazywali NIN-JA, choć pierwotna nazwa miała podobno brzmieć NIN-SOTO, czyli przybysz z zewnątrz. Później nazwano ich „panami nocy”, gdyż zawsze działali o tej właśnie porze - pod osłoną ciemności.

Ci wybitni specjaliści szpiegostwa, sabotażu i zabijania wynajmowani byli do specjalnych zadań - zabójstw książąt, szogunów, czy konkurentów.

Używając przeróżnych sztuczek, zjednali sobie powszechny podziw i strach, a fantazja ludu obdarzała ich nadzwyczajnymi cechami. Ich metody walki były szokujące - duszenie ofiary jej własnymi włosami lub bielizną,

pokarmem, czy wodą. Nin-ja byli także wytwórcami różnego rodzaju trucizn i naparów służących zabijaniu. Podczas ucieczki umieli stosować zastępnym dymem. Przy pomocy specjalnych ziół doprowadzali swoje ofiary do rozstroju nerwowego i samobójczej śmierci. Nin-ja używali w walce otwartej specjalnego miecza o kwadratowej gardzie i prostym ostrzu. Korzystali z łuku, dmuchawek z zatrutymi strzałkami, łańcuchów z ciężarkami oraz zwykłych sierpów. Każda z tych broni miała własną technikę walki. Ulubioną jednak, były małe i ostre, wirujące gwiazdki - szurikeny. Techniki rzucania nimi uczono w ciemnych pomieszczeniach, kierując się jedynie słuchem lub zapachem. Nin-ja posiadli także sztukę oswobodzenia się z każdej podobno sytuacji - z więzów i zamkniętych

pomieszczeń. Byli również biegłymi medykami. Znali się doskonale na sztuce nastawiania złamanych kości oraz leczeniu chorób przy pomocy maści, jakie sami wytwarzali. Rzecz ciekawa, że tą sztuką też zajmowały się kobiety. One właśnie opanowały system specjalnej hipnozy „KIDZIKIRI” po której zasypiano na zawsze.

Dzwonek oznajmił koniec przerwy. Mój rozmówca nadal tkwił w pozie medytacyjnej - zmienił jedynie układ rąk.

Podał mi dłoń mówiąc.... - Niech duch nocy chroni i ciebie.

Wróciliśmy do dalszych zajęć treningowych.

J. Szargut

PS. Moim rozmówcą był **Peter King** będący pod stałą opieką najwybitniejszego znawcy tej dziedziny dr **Masaki Hatsumi**.



Drodzy Czytelnicy Naszej Gazety!

W rozmowach telefonicznych domagacie się także informacji w jaki sposób założyć i prowadzić swój biznes. Dlatego też, co drugi artykuł dotyczyć będzie „Drogi do sukcesu w biznesie” Zaczynamy!!!

Często można spotkać się z opinią, że głównym czynnikiem ograniczającym założenia własnego przedsiębiorstwa jest brak odpowiednich kapitałów. Przyszli przedsiębiorcy są przekonani, że gdyby posiadali odpowiednie środki, to bez trudu założyliby efektywne i pełne możliwości rozwoju przedsiębiorstwo. Jest to jednak tylko część prawdy. Można dać wiele przykładów firm, które zbankrutowały, mimo posiadania odpowiednich środków finansowych. Głównymi przyczynami niepowodzenia w tych przypadkach są na ogół: brak dobrej znajomości rynku i niewłaściwy dobór rodzaju działalności gospodarczej. Pomysł na przedsiębiorstwo jest bowiem kombinacją: - doświadczeń, umiejętności, zainteresowań, potrzeb rynku, pomysłu na produkt lub usługę.

W warunkach przechodzenia z rynku sprzedawcy, do rynku nabywcy jednym z podstawowych błędów popełnianych przez wchodzących na rynek przedsiębiorców, jest zbyt duży optymizm co do możliwości sprzedaży własnych produktów lub usług. Przyczyną wielu niepowodzeń jest także brak doświadczeń i wytrwałości przy prowadzeniu własnej firmy, jak również brak precyzyjnej koncepcji, czego ich działalność będzie dotyczyła. Na podstawie własnego doświadczenia uważam, że można wyróżnić pewną kolejność działań, których podjęcie jest niezbędne do osiągnięcia sukcesu w biznesie. Są to: - ocena własnych możliwości, zdefiniowanie pomysłu, badanie rynku, opracowanie biznes planu, uzyskanie środków, założenie firmy i jej kontrola.

1. Ocena własnych możliwości. Przed podjęciem decyzji o założeniu własnego przedsiębior-

stwa przyszły właściciel, musi odpowiedzieć sobie na pytanie, czy taki wybór odpowiada jego osobowości, przygotowaniu, stylowi życia i potrzebom. Konieczna też jest ocena własnych umiejętności niezbędnych do prowadzenia działalności „na własny rachunek”. Kandydat na przedsiębiorcę musi się zastanowić jakie umiejętności posiada, a jakie musi zdobyć. Oceny swoich możliwości musi dokonać sam, lub przy pomocy doradcy, który może wskazać, co jest konieczne do samodzielnego prowadzenia firmy.

Pamiętajcie, że przedsiębiorca to człowiek, który podejmuje ryzyko związane z założeniem i prowadzeniem własnego małego przedsiębiorstwa. Obejmuje to wykonanie wszelkich działań, jakie związane są z wytwarzaniem produktu lub usługi, a także związana z tym odpowiedzialność społeczna oraz postępowanie zgodne z prawem. Zastanówcie się, czy posiadacie następujące predyspozycje: - skłonność do poświęcenia dużej ilości czasu na pracę, - skłonność i umiejętność podejmowania ryzyka, - umiejętność podejmowania decyzji w warunkach niepewności, - odporność na trudności i stres, - odpowiedzialność i wytrwałość. Jeżeli je posiadacie, to można założyć, że te cechy osobowości będą skutecznie wspomagać wasze działania w biznesie.

Dalsze etapy Drogi do sukcesu w biznesie za 2 tygodnie.

Drogi czytelniczki Naszej Gazety. Tradycyjnie co dwa miesiące Rejonowy Urząd Pracy w K-K organizuje w naszym klubie Kursy Aktywnego Poszukiwania Pracy. Zgłoszcie swój udział w tych spotkaniach. Spotkajcie się z koleżankami będącymi w sytuacji życiowej wam podobnej, porozmawiajcie z socjologiem, spotkajcie z pracownikami Urzędu Pracy. Nawiażcie nowe znajomości i przyjaźnie. **Kurs jest bezpłatny.** Oczekujemy was w EKO-AURZE ul. Świerczewskiego 14 tel. 83-48-95. Z pozdrowieniem.

Marian Saska

Klub Aktywnego Poszukiwania Pracy

Dla jednych Eden, dla drugich grajdoł

Artur Szabelski ma 19 lat i na stałe zameldowany jest w Kostomłotach, koło Terespolu. Do Kędzierzyna przyjechał w sierpniu ubiegłego roku, w poszukiwaniu pracy. W rodzinnych Kostomłotach sytuacja jest bezna- dziejna. Kiedyś dobrze prosperował tam PGR, ale w tej chwili nie można znaleźć żadnej pracy. Rodzice Artura także zostali zwolnieni i vegetują na państwowym zasiłku. Kto młody i czuje się na siłach, wyjeżdża. Przyszłość nie zapowiada się tam najlepiej.

Kostomłoty położone są do- słownie dwa kilometry od grani- cy z Białorusią, państwem bezpra- wia i kompletnego rozkładu. Sami Białorusini nie są wcale źli, czy- wrogo nastawieni do naszego kra- ju. Są to ludzie mili, uprzejmi i zawsze się można z nimi dogad- ać. Artur twierdzi, że brutalni i nieprzychylni, są ludzie którzy

w państwie białoruskim sprawują władzę i jest to przede wszystkim wpływ wielkomocarstwowej poli- tyki Rosji. Lecz co dziwne nawet ci urzędnicy, czy milicjanci biało- ruscy, czują respekt przed Polaka- mi. Prawdopodobnie dlatego, że nasz kraj kojarzy im się z Wielkim Zachodem i co za tym idzie, peł- nymi półkami w sklepach. Artyku-

ły spożywcze na Białorusi są dużo droższe niż u nas i dlatego w cen- trum Terespolu słychać przeważ- nie mowę Białorusinów, którzy przyjeżdżają tam na zakupy.

Drugim powodem wyjazdu Artura z Kostomłotów jest prze- stępczość, która w tamtych stro- nach jest bardzo duża. Działają tam mieszane gangi, złożone za-

równy z Polaków jak i Białorusi- nów, które są coraz bardziej bru- talne i bezczelne.

Artur wynajmuje pokój w Śla- wiecicach i pracuje w Zakładzie Stolarskim u pana Piotra Grzyw- aca. Ma wiele planów na przy- szłość, między innymi chce zdobyć zawód i własny środek transportu, zwany samochodem. Kędzierzyn jest w jego oczach miastem spokojnym, bezpiec- nym, nieporównywalnie lepiej zaopatrzonym niż Terespol, czy inne miasta na wschodzie Polski. Dziwi się też bardzo ludziom, którzy krytykują nasze miasto, że jest rozległe, a poszczególne dziel- nice oddalone są od centrum. Ar- tur twierdzi, że to właśnie dodaje

miastu uroku i ciekawo go, dlacze- go nikt nie spojrzął na to z tej stro- ny, bo przecież te odległe dzielni- ce to jakby oazy spokoju, bez wielkiego ruchu i tłumów ludzi. Powietrze w okolicach Terespolu jest bardzo czyste i Arturowi prze- szkadza trochę poranny bukiet zapachów z pobliskich zakładów przemysłowych, oraz śladowe ilo- ści sadzy na parapetach okien- nych. Przybysz znad wschodniej granicy, ma także dużo proble- mów ze zrozumieniem gwary śla- skiej, z którą spotyka się na każ- dym kroku. Prawdopodobnie osiadł u nas na stałe, bo jest tu- taj praca i możliwości o niebo większe, niż w jego stronach.

Stawomir Wilkowski

Instruktorzy tańca towarzyskiego - Anna Gieża i Piotr Orian, prowadzą przy Miejskim Ośrodku Kultury „Chemik” - Klub Tańca „MOSSO”. Działa on od 1994 roku.

Tańczą nie tylko w karnawale



Fot. M. Popek

Piotr Orian: - Początkowo nasze pary taneczne nie osiągały większych sukcesów. Startowały w lokalnych turniejach, bez większych efektów. Obecnie spośród grupy wybijają się **Łukasz Jarekko** i **Marta Ziobrowska**, którzy w wieku 13 - 14 lat uzyskali już klasę taneczną „C”. Dość wysoką, biorąc pod uwagę ich młody wiek. Większe sukcesy osiągają aktualnie pary **Marzena Sadkowska** i **Paweł Wietrzykowski** oraz **Maja Pokorska** i **Mateusz Charkiewicz**. Od listopada 1995 r. duży udział w osiągnięciach tanecznych ma pan **Marek Trzemzałski** - nauczyciel prowadzący, który regularnie przyjeżdża do K - K, by podzielić się swoimi doświadczeniami z młodymi adeptami sztuki tańca. Dzięki jego inten-

sywnej pracy z młodzieżą, wiodące pary zajmują finałowe miejsca na ogólnopolskich turniejach tanecznych. Pozostałe pary z klubu „MOSSO”, plasują się w szeregu konkursach i turniejach tanecznych na 3 - 6 pozycji.

„MOSSO” bierze udział w wielu zawodach (bo tak czasem określa się rywalizację w tańcu) również na szczeblu miejskim i wojewódzkim. Należy tu wspomnieć o udziale w Turnieju o Puchar Burmistrza Opola, Turnieju Miast Opolszczyzny oraz w rozgrywkach międzyklubowych na terenie K-K.

Anna Gieża: - Jedną z form doskonalenia umiejętności są obozy taneczne. Dwutygodniowy - odbędzie się w lecie, w czasie przerwy wakacyjnej. Duży wkład

w zorganizowanie takich obozów, mają rodzice dzieci tańczących w klubie. W czerwcu tego roku, po Dniach Miasta, odbędzie się klasyfikacyjny turniej tańca, podczas którego tancerze z „MOSSO”, jak i szeregu innych klubów, będą mieli okazję zdobycia wyższych klas tanecznych. Turniej ten odbędzie się w hali sportowej i przypuszczalnie będzie wydarzeniem kulturalnym w mieście, jakiego jeszcze nie było. Mile widziany byłby przedstawiciel UM, a ściślej Wydziału Inicjatyw Miejskich.

W przyszłości szefowie „MOSSO” chcą zwiększyć ilość członków klubu. Dobór kandydatów prowadzi się podczas zajęć w przedszkolach, szkołach podstawowych i na zajęciach w MOKu. Przyszłych tancerzy selekcjonuje się wg wieku, zdolności i predyspozycji do tańca. Większość kosztów zakupu strojów, butów, itp. pokrywają rodzice. Dzięki współpracy z MOK, klub ma możliwość bezpłatnego korzystania z sali i sprzętu, z dopłat do obozów tańca, delegacji na turnieje itp. MOK jest jedyną obecnie instytucją wspomagającą klub.

Na łamach JNG Klub „MOSSO” apeluje, szczególnie do właścicieli lokalnych sklepów odzieżowych i obuwniczych, o wsparcie w zakupie strojów dla klubowiczów - w zamian za reklamę sklepów na wszelkich zawodach.

A. Penkala

Krajobrazy z Ryśkiem i Dorotą

Wybierając się na uroczystość wręczenia nagród w kolejnym czwartym już konkursie literackim „Krajobrazy słowa”, organizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną, nie spodziewałem się rewelacji. Zazwyczaj takie oficjalne imprezy tchną nudą, a ludzie przychodzą jakby dla zasady, trochę z przymusu, a także by się pokazać. Ta impreza okazała się całkiem inna. Zdziwiła mnie doskonała organizacja. Nie było żadnych wpadek, była natomiast wspaniała atmosfera na sali, gdy wręczano nagrody i wyróżnienia.

Wszyscy siedzieli w skupieniu. W powietrzu wyczuwało się napięcie, choć wiadomo już było, kto w tym konkursie zbierze laury, a kto będzie musiał poczekać do następnego razu.

Co chwilę rozlegała się burza oklasków, ludzie byli uśmiechnięci, zadowoleni, a nawet szczęśliwi. Wśród tej rzeszy był także **Ryszard Haja**, który w tym konkursie zdobył drugą nagrodę. Siedział niepozorny, z lekko ironicznym uśmiechem na twarzy. Nie wyglądał ani na poetę, ani na literata, raczej na dziennikarza.

Ryszard Haja pochodzi z K-K. Urodził się w 1971 roku. Jest inteligentnym, niesamowicie upartym, młodym artystą słowa, skromnym, aż do przesady i nie lubi, gdy ktoś wyraża się o nim jako o człowieku sukcesu. Na stałe zameldowany jest w naszym mieście, a tymczasem mieszka w Krakowie, gdzie studiuje filmoznawstwo. Film jest dla niego bardzo ważny. Kocha kino i nawet pracuje w jednym z nich w centrum Krakowa.

Nie startuje w żadnym innym konkursie literackim. Twierdzi, że

jego czas jeszcze nie nadszedł, a na prawdziwy debiut musi trochę poczekać.

Ciągle jeszcze próbuje odnaleźć swój styl. Jego utwory są bardzo realistyczne i nowoczesne. Ja sam - przyznam się szczerze, miałem trochę problemów ze zrozumieniem niektórych myśli ukrytych w jego tekstach. Lecz po głębszym zapoznaniu się z nimi stały się proste i przejrzyste. Ryśiek twierdzi, że nie zna się na poezji i bardziej lubi prozę nowoczesną, w której próbuje przekazać czytelnikom swoje podejście do życia. W utworach poszukuje wciąż czegoś nowego i odnosi się to także do jego prozy życiowej. W utworach Ryśka pojawiają się elementy grozy, pornografii oraz dużo fragmentów z jego życia osobistego. Wchłania rzeczywistość, przetwarza ją. Rodzi się w ten sposób jego proza - chłodna, realistyczna, prowokująca do przemyśleń.

Organizatorzy, urozmaicili tę świetną imprezę literacką recitalem **Doroty Ślęzak**. Osobiście nie przepadam za poezją śpiewaną i „Piwnicą pod Baranami”, ale to co usłyszałem tym razem, było po prostu niesamowite. Ze sceny powiało wielkim światłem. Wspaniały, czysty głos Doroty przenikał aż do głębi. Nie zauważyłem, by podczas występu ktoś wyszedł, czy choćby ziewnął. Byłem zaskoczony tym recitalem i zdumiony własną reakcją. *Doszedłem do wniosku, że takich imprez powinno być więcej. Szczególnie teraz, gdy zewsząd zalewa nas zagraniczna szmira.*

Sławomir Wilkowski

Piotr Gabrysz jest laureatem I nagrody w konkursie „Krajobrazy słowa”. Poniżej fragment jednego z dwu nagrodzonych utworów.

STWORY I POTWORY DOMOWE

GNIEWACZ ZJADLIWY (IRATOR MORDAX)

Gniewacz zjadliwy należy do rodziny paszczaków (rictusacea). Od swojego kuzyna paszczaka zgryźliwego (rictus malignus) różni się tym, że ma różowe oczy i ogon wielkości nosa, którego nie posiada. Powstaje z obrażenia. Kiedy syn obraża się na rodziców i jest sroga, gniewacz zaczyna migotać niewyraźnie w powietrzu. Gdy przez pięć minut mu nie przechodzi, gniewacz już jest. Gniewacz żywią się złością i bałaganem w dziecięcym pokoju. W korytarzu i kuchni gniewacze występują tak rzadko, że są pod ochroną. Gniewacze nie rozróżniają stron świata. Nie wiedzą gdzie góra, gdzie dół. Kierują się tak zwanym psychotropizmem dodatnim, czyli suną tam, gdzie jest złość i krzyki. Gniewacz wczepia się w podszewę kaptcia i ssie. Początkowo, dzięki specjalnemu znieczuleniu ssie bezboleśnie. Po kilku godzinach tak zatruwa organizm dziecka, że nie jest w stanie powrócić do dobrego humoru i zaczyna psoć jeszcze zapalczywiej i jeszcze bardziej złośliwie, co powoduje powiększanie się gniewacza i tworzenie nowych.

Gniewacze zwalczamy śmiechem nie krótszym niż dwadzieś-

cia sekund, odkurzaczem, szmatą i przytulaniem do mamy.

PASZCZAK ZGRYŻLIWY (RICTUS MALIGNUS)

Rodzina paszczaków. Bardzo podobny do omawianego wyżej gniewacza. Łagodniejszy i mniej widoczny. Najlepiej obserwować paszczaki pod światło, dwudziestego kwietnia, o szesnastej piętnaście, czasu środkowo europejskiego. W jednym domu nie ma ich więcej niż trzy i pół. Paszczaki uwielbiają przestrzeń, przeciągi i kłótnie. Szczególnie kłótnie dorosłych. Przy tłuczeniu talerzy powiększają trzykrotnie swą zgryźliwość. Mogą występować za telewizorem, gdy jest za długo włączony.

Paszczaki rozmnażają się niechętnie. Podstawowym ich zajęciem jest zagryzanie, zgrzytanie, zaciskanie pięści. Najlepiej cudzych. Najlepiej ze złości.

Paszczaki zwalczą się łatwo. Wystarczy nie marudzić przez pół dnia i paszczaki znikają z nudów.

MEMOK POSPOLITY (OMNIVAGOR FLAVUS)

MEMOK KUCHENNY. (OMNIVAGOR COQUINARIS)
MEMOK NOCNY. (OMNIVAGOR NOCTURNUS)

Rząd dziurkacze (Cavernules), rodzaj gniotliwce (Vexalacea). Trzy gatunki memoków najczęściej występujące w Polsce. Pozostałe trzy, czyli m. memok (o. omnivagus), m. płowy (o. flavus) i m. obrzydliwy (o. foedus) występują tylko w Nowej Zelandii.

Memoki mają to do siebie, że składają się z trzech wyraźnych członów. Przodotułów jest jutro, srodotułów jest dziś, a ogon wczoraj. Cztery pary nóg zakończonych pazurkami, czepiających się wszystkiego. Pogody, gorącego mleka, zimnego mleka, koloru sukienki ubieranej do przedszkola. Memoki są bardzo głodne przez całe życie. Nocami chichoczą przeraźliwie, nie mogąc spać. Opowiadają sobie anegdoty i dowcipy. W kółko te same. Poruszają się biegając. Biegają tak szybko, że jeżeli nie zauważyłeś, że coś widziałeś, to był właśnie memok. Bardzo wrażliwe na punkcie swojego ogona. Memok pospolity występuje wszędzie. Nie ma go tylko tam, gdzie przed chwilą był. Podobno szary.

Memok kuchenny występuje wszędzie tam, gdzie go jeszcze nie było. Trzy razy dziennie, zagląda do kuchni szukając ogona. Memok nocny powstaje po zgaszeniu

światła, szczególnie zimą. Wszystkie gatunki m. są nieszkodliwe. Przy dłuższym przebywaniu w otoczeniu zbyt dużej liczby memoków ma się wrażenie utraconego czasu.

Zwalczanie:

W razie potrzeby wszystkie zegarki w domu należy nastawić na różne godziny. Memok traci głowę, widząc, że ogon się spóźnia raz dzień i trzy godziny a za chwilę trzy godziny i dwa dni.

PLASKACZ PLASKATY (INCOLATOR TURGIDUS)

Rząd wycieruchy wełniane (tritores lanaticea).

W różnych częściach kraju nazywane plaskacz, plaskulec, plaskulec. Żyje wzdłuż osnowy dywanu. Czasami w poprzek wątku, co na jedno wychodzi. Plaskacz jest tak chudy, że ma tylko długość i szerokość. Żywi się wygryzaniem maleńkich dziurek w nieodkurzanym dywanie. Po wygryzieniu dziury dzieli się na tzw. półplaskacza prawego i półplaskacza lewego; są to osobniki pośrednie. Każda z połówek p. stara się zalepić dziurkę w dywanie. Która będzie szybsza, wygrywa. W życiu plaskaczy to jedyna rozrywka. Poza tym się nudzą. Tracą humor, gdy włącza się odkurzacz.

Ze względu na spadek populacji dywanów, plaskacze nie występują zbyt często. Nie szkodzą, nie przynoszą pożytku, jednak warto je chronić.

HERBATNIKOWIEC OKRUSZKOWY (THEATOR PARTICULARIS)

Rząd podłogowce (coaxiatoracea). Występuje tylko na podłodze. Nigdy w kuchni. Bardzo podobny do biszkoptnika (placencor). Różni się wcięciem w talii, której herbatnikowiec nie posiada. Biszkoptnik zresztą też nie, ale wcięcie ma większe.

Powstają z okruszków ciastek zjadanych tam gdzie nie trzeba. W pokoju, w łóżku, samochodzie. Kiedy nikt nie patrzy przeobrażają się zupełnie, co jest charakterystyczne dla podłogowców. Uwaga: gryzą, powodując gnicie w czasie snu. Krzyczą na pajaki, co je bardzo denerwuje. Zdenerwowany pajak nie spełnia swojej roli, bo mu nie wychodzi pajęczyna i pajak się stresuje. Złośliwy. Potrafi zrobić awanturę mamie, że kupiła herbatniki „Kajtuś” a nie „Masłane”, czy „Domowe”.

Na widok miotły udaje, że go nie ma.

Trudny do zwalczania. Najlepiej zapobiegawczo herbatniki jeść w kuchni.

BEZ BIURKA

To ma być wielkie świętowanie! Należy się ono naszym siatkarzom od nas - kibiców. Zapraszamy zatem serdecznie do hali sportowej 9 kwietnia, o godz. 18. Bilety, w cenie 10 zł, można będzie kupować już dwie godziny przed imprezą. Jeśli coś z kasy jeszcze zostanie, po odliczeniu koniecznych do zapłacenia rachunków, MOSTOSTAL Z.A. przekaże resztę na humanitarny cel.

Podczas spotkania będziecie mieli okazję poznać żony siatkarzy, zadawać pytania zawodnikom, trenerom, prezesowi klubu i kierownikowi drużyny. Wystąpi

Jerzy Kryszak. Będzie też czas na pytania zaproszonych dziennikarzy prasy, radia i telewizji. Imprezę wzbogacą różne atrakcje, o których dokładnie napiszemy w JNG 9 kwietnia. Tym razem formuła programu BEZ BIURKA zostanie mocno wzbogacona. To ma być niepowtarzalny show z waszym udziałem. Sądzymy, że stawicie się w komplecie, tak jak na meczach.

Organizatorem JEST NASZA GAZETA, przy współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury i klubem.

SAS

Wiosna zawitała

Wiosna jest najpiękniejszą porą roku. Przyroda budzi się do życia, zwierzęta budzą się ze snu zimowego, kwiaty rozkwitają. Zielenią się drzewa. To czas dla zakochanych. Według danych statystycznych w czasie tej pory roku ludzie najczęściej i najłatwiej się zakochują, przeżywają największą miłość swego życia. To także okres niecierpliwie oczekiwany przez młodzież oraz niepoprawnych romantyków. Wieloletnia tradycja nakazuje uczniom uczczenie pierwszego dnia wiosny. Można topić Marzannę w rzece, przebierać się za najróżniejsze postaci, wagarować i szaleć na całego. W dawnych czasach tłumy przebierańców wędrowały ulicami miasta, a słońce odważnie wyczerać zza chmur, świeciło im radośnie. Niestety, dawne tradycje zanikają i podczas powitania wiosny nie czuje się już tak intensywnie atmosfery tego święta. Gdzie podziały się stare dobre czasy? Gdzie podziały się tłumy kolorowych przebierańców, kowbojów, Indian z pióropuszcami, Arabów, Murzynów, hippisów z kwiatami we włosach? Może wyczerpały się już pomysły i ochota na odrobinę szaleństwa?

W piątek na Rynku kozielskim był tłumek ludzi. Brzdąc organizował swoje drugie urodziny. W tym roku nie wymyślono nic specjalnie interesującego. Jedynym, godnym zainteresowania obiektem, był tor wyścigowy. Widowisko polegało na tym, że parę osób kładło się na chodniku, a zawodowy rajdowiec z szaloną prędkością pędził na rowerze i przeskakiwał nad leżącymi ludźmi. Później był konkurs taneczny na gazecie, w którym wzięło udział kilka par. Szefowie Brzdąca rozdawali darmowe bilety do kina, na bajkę pt. „Dzwonnik

z Notre Dame” Walta Disneya. Biorąc pod uwagę pożar, który wybuchł w siedzibie Brzdąca na ulicy Grunwaldzkiej i spowodował poważne straty finansowe, Tomek Wantuła i tak wykazał się inicjatywą i dobrą wolą.

Doszły mnie słuchy, że na Rynku miała być wojna szkół. Ciekawe kto wymyślił podobną bzdurę? W porównaniu z zeszłym rokiem było bardzo spokojnie i kulturalnie, nie słyszano ani jednej szyby.

A co ciekawego było w szkole? Kozielski ogólniak zorganizował konkurs klasowy na najlepsze grupowe przebranie „Twoje 5 minut”. Klasy miały się zaprezentować w 5 minutowym programie artystycznym, tematycznie związanym z przebraniem. Wybrano również Miss Wiosny. Oba te konkursy wypadły dosyć ciekawie. Nie zabrakło Arabów, zakonnic, mody lat 60-tych, hippisów, smurfów, olbrzymiego węża tańczącego labambę, satyrycznych scenek z życia rodzinnego oraz milutkich diabełków z długimi ogonami. W przerwach występował szkolny zespół.

Nauczyciele postawili uczniom twarde warunki: obowiązkowe przyjscie do szkoły na godz. 8.00 oraz wyrzucenie ze szkoły, w przypadku zatargu z policją w mieście. Szkołę można było opuścić dopiero o 13.00, chociaż konkurs klasowy skończył się już o godz. 12.00. Tę wolną godzinę trzeba było po prostu przesiedzieć z wychowawcą w klasie.

Ten cały pierwszy dzień wiosny, wydał mi się nienaturalny, sztuczny, pozbawiony spontaniczności. Uczniowie grzecznie poszli do szkoły, w obawie przed problemami z dyrektorem. Pani wiosna w tym roku nie powitała nas zbyt łaskawie.

Gizela Kurowska

MOTO CENTRUM WOŚ



Kędzierzyn-Koźle, ul. Gliwicka 23
tel./fax (077) 83-51-65, tel. 81 06 10 lub 81 16 36 do 8

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA - KOMIS - RATY
ZAPRASZA DO AUTO KOMISU



OGŁOSZENIE BEZPŁATNE
PROSZĘ WYPEŁNIAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI

SPRZEDAM-KUPIĘ
MARKA-TYP POJAZDU:



ROK PROD.:
PRZEBIEG:
UWAGI:
ADRES-TELEFON:

POJ.:
KOLOR:

CENA:

NIE PRZEGAP TEJ SZANSY !!!

Auto - sprzedaż

BMW 320, 1989 r. prod., poj. 2000, czarny, cena 20.000 zł. szyberdach, komputer, kat., alufelgi, radioodtworacz, tel. 82-15-00.

Citroen Visa Super E, 1981 r. prod., poj. 1116, przeb. 160 tys.km., czarny, cena 3,800 zł, kompl. opon zimowych, szyberdach, nowe amortyzatory, tel. 81-82-31

Fiat 126 p, 1984r. prod., poj.650, pomarańczowy, cena 2.500 zł, dobry stan techniczny, dużo nowych części, tel. 81-93-44, po 15.00.

Fiat 126 p, 1988 r. prod., poj. 650, przeb. ponad 100 tys.km., jasnozielony, cena do uzgodnienia, tel. 83-79-05.

Fiat 126p, XII/91, poj. 650, przeb. 53 tys. km., biały, cena 5.800 zł, I właściciel, bezwypadkowy, K-K ul. Piastowska 73a/1, tel. 82-32-66.

Fiat Tempra, 1992 r.prod., poj.1600, przeb. 80 tys.km. niebieski metalik, cena 19.800 zł. centralny zamek, wspom. kierownicy, tel. 82-26-36

Fiat Tipo, 1992 r. prod., poj. 1400, przeb. 52 tys. km., czarny, cena 19.000 zł., tel. 82-20-58.

Ford Orion, poj. 1600, niebieski metalik, cena 22.500 zł, szyberdach, zam. centralny, wsp. kierown. radioodtworacz, tel. 74-29-42.

Hundai Pony GLS, 1991r. prod., poj. 1500, przebieg 87 tys.km., czerwony, centralny zam., el. szyby, pierwszy właściciel, cena 17.000 zł. Tel. 83-48-68.

Mercedes 115, 1974 r. prod., poj. 2000 diesel, czerwony, cena 21.000 zł, tel. 87-42-21.

Opel Corsa, 1994 r.prod., poj. 1200, przeb. 38 tys. km., bordo metalik, cena 23.000 zł, kupiony w Polsce I właściciel, Ujazd ul. Gliwicka 38.

Opel Kadet E, 1986 r.prod., poj. 1600 diesel, cena 10.000 zł, brązowy metalik, sedan u drzwi, tel. 87-63-46.

Opel Kadet Kombi, 1985 r.prod., poj. 1600 diesel, przeb. 189 tys. km., czerwony, cena 11.000 zł. Tel. 37-21-25.

Opel Omega, 1993 r. prod., 2300 diesel, przebieg 96 tys. km., bordowy, cena 32.000 zł, el. szyby, wsp. kier., tel. 83-12-18.

Opel Vectra, 1989 r. prod., poj. 1700 diesel, czerwony, cena 21.500 zł, szyberdach, centr. zamek, wspom. kierown., autoalarm, tel. 84-45-48.

Opel Vectra, 1996 r.prod., poj. 1800, przeb. 7.5 tys.km. wiśniowy metalik, cena 50.000 zł. ABS, RM, elektroniczne śruby, lusterka, tel. 81-32-48 po godz. 16.00, 81-39-76 do godz. 15.00.

Polonez, 1989 r. prod., poj. 1600, 86 tys.km., biały, cena 6.500 zł, hak, tel. 85-47-14.

Polonez Caro, 1995 r.prod., poj. 1600, przeb. 33 tys km., zielony metalik., cena 15.500 zł., tel. 83-11-29.

Polonez Truck, 1989 r. prod., poj. 1600, przeb. 80 tys. km., czerwony, cena 7.000 zł, 1000 km po kapitalnym remoncie, tel. 82-15-85.

Polonez Track, 1989 r. prod., poj. 1500, czerwony, cena 6,700 zł, obudowa, tel. 83-14-53 po godz. 16.00.

Renault 19, 1991 r. prod., poj. 1721, przeb. 69 tys. km., grafitowy metalik, bogate wyposażenie, nowe opony, aku-

mulator, cena 20.000 zł, tel. 83-18-09.

Renault 19, 1991 r. prod., poj. 1721, przeb. 69 tys.km., grafit metalik, cena 19.700 zł, wspom. kierow., elektr. szyby, elektr. szyberdach, centr. zam., K-K ul. Korfatego 8/43, tel. 83-18-09.

Subaru Legacy, 1994 r. prod., poj. 1800, przeb. 130 tys.km., szary metalik, cena 21.000 zł, autoalarm, centr. zam., pełne wyposażenie, tel. 81-05-10.

Toyota Carina, 1993 r. prod., poj. 2000, przeb. 73 tys.km., bordo metalik, cena 40.500 zł. ABS, radiomagn., klimatyz., pełna elektr., centr. zamek. 813248 po 16.00; 813976 do 15.00

Volvo 343 automatic, 1983 r. prod., poj. 1400, przeb.125 tys. km., niebieski, cena 6.000 zł, garażowany, Szrugut, K-K ul. Archimedesza 14d/8, tel. 82-42-41, po godz. 20.00.

VW Golf, 1985 r.prod., poj. 1600 diesel, przeb. 130 tys.km., złoty metalik, cena 12.000, wersja amerykańska, klimatyzacja, autoalarm, szyberdach, tel. 81-90-35.

VW Golf, XI.87 r.prod., poj. 1600 diesel, przeb. 100 tys.km., biały, cena 14.500, katalizator, autoalarm, radioodtworacz, tel. 036/4102371 po 19.00

VW Golf GT, 1989 r. prod., poj. 1800, przeb. 150 tys. km., czarny metalik, 18.000 zł, szyberdach, alufelgi, kubelkowe siedzenia, wsp. kier., tel. 82-41-60.

VW Passat Kombi, 1991 r. prod., poj. 1800, 90 tys.km przeb., czarny, cena 26,500 zł, el. szyby, reling, wsp. kierown., hak radioodtworacz, tel. 82-34-41, 81-66-13.

Żuk blaszak, 1981 r. prod., szary, 700 zł, ocieplany, tel. 88-65-31, K-K ul. Reymonta 7/6

Winorośl - łatwa w uprawie

Warunki klimatyczne występujące w naszym rejonie całkowicie umożliwiają uprawę winorośli. Należy ona do najbardziej długowiecznych krzewów, lecz wymaga bardzo silnego cięcia. Daje się formować dowolnie i dlatego nadaje się do obsadzania altan i murów. Wbrew pozorom jest rośliną łatwą w uprawie i rozmnażaniu. Pod jej uprawę nadają się gleby o umiarkowanej wilgotności, dzięki głęboko sięgającym korzeniom jest odporna na suszę. W okresie wzrostu winorośl wymaga temperatury powyżej 15 stopni, podczas kwitnienia 15 - 20 stopni C., a podczas zawiązywania owoców temperatura może przekraczać nawet 30 stopni.

Do jej uprawy nadają się miejsca otwarte, skierowane na południe i południowy zachód. Sadzić ją można w postaci ukorzenionych sadzonek lub ciętych kawałków łoży. Winorośl rozmnaża się bardzo łatwo, jeżeli przestrzega-

my określonych zasad. Łozę o grubości ołówka tniemy na kilka kawałków. Każdy z nich, powinien posiadać 3 - 4 oczka. cięcie dolne musi być proste tuż nad oczkiem, cięcie górne wykonujemy skośnie, w odległości kilku centymetrów

nad oczkiem. Następnie usuwamy wszystkie oczka, oprócz ostatniego, przy górnym cięciu. Dolną część łoży lekko zdrapujemy pilnikiem lub tępym nożem, by usunąć korę. Dzięki temu sadzonka szybciej się ukorzeni. Dla pewności umieszczamy w ziemi po dwie łoży i obficie podlewamy. Czynności te wykonuje się tylko na wiosnę. Glebę pod winorośl przygotowuje się tak jak pod inne krzewy.

Po przycięciu rośliny i wypuszczeniu pierwszych liści, pozwalamy na jej nieograniczony wzrost przez pierwsze dwa lata. Do cięcia i formowania przystępujemy dopiero na wiosnę trzeciego roku.

W czasie wzrostu, co 2 - 3 lata, trzeba stosować nawożenie obornikiem lub kompostem i zasilać nawozami magnezowo-potasowymi.

O. Grodnik.



AUTORYZOWANY DEALER

OPTIMUS SA

HARDSOFT s.c.

UL. MATEJKI 6, 47-220 K-KOŹLE, I PIĘTRO
TEL./FAX: 810-398, TEL.: 811-625

KOMPUTERY **OPROGRAMOWANIE**
KASY FISKALNE **SERWIS**
SIECI KOMPUTEROWE **INTERNET**

ZAPRASZAMY

Dni Polskiego Biznesu w Seulu

Z udziałem ZChB

W dniach 5-8 grudnia ubiegłego roku, z inicjatywy Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą i Ambasady Polskiej odbyły się w Seulu „Dni Polskiego Biznesu”, czyli impreza wystawiennicza promująca kawałek polskiej gospodarki. Zarówno pompatyczna uroczystość otwarcia, jak i właściwe targi, odbyły się we wnętrzach nowoczesnego kompleksu wystawienniczego (KOEX) usytuowanego nieopodal ogromnego gmachu „Korean World Trade Center”. Obok ZCh BLACHOWNIA SA, zaszczytne grono 22 wystawców zasiłiły m.in. takie firmy jak: Agros, Port Gdańsk, Port Gdynia, Rafako, Stalexport, Varimex oraz sprawujący pieczę nad całością organizator imprezy -



warszawska spółka Polexpo Exhibitions. Uczestnictwo w targach okazało się posunięciem ze wszechmiar pożytecznym. Dało ono efekt prestiżowy w postaci zaakcentowania swojej obecności w tak ważnym wydarzeniu, jak i pozwoliło zgromadzić bogate informacje na temat dalekowschodniego rynku, w interesujących nasze zakłady branżach.

Seul - niewątpliwie wizytówka Południowej Korei, gdzie koncentruje się gospodarcze, polityczne i administracyjne i kulturalne życie państwa. Prawie 12 milionowy moloch, usytuowany wśród ósemki największych metropolii świata. To gigantyczne miasto fascynuje swym rozmachem i nowoczesnością, a jednocześnie urzeka najczystszyimi formami orientu w postaci zachowanych w morzu betonu, szkła i stali - wysepek starej kultury buddyjskiej. Nie sposób w zaledwie kilka wieczorów zakosztować choćby części tej wspaniałej różnorodności, jaką mieni się to miasto. Szerokie, kilkunastopasmowe arterie w centralnej części metropolii, niczym ogromny taśmociąg, w żółtym tempie przetaczają setki tysięcy samochodów. Na podobieństwo płynących potoków gorącej lawy, ciągną leniwie w przeciwnych kierunkach białe-czerwone smugi reflektorów. Żłudnie pulsujący, kolosalny kobierzec tysięcy świateł, przypomina ogromną połąkę zastygających iskier, wyrzucanych

w nonszalanckim geście z gardzieli potężnego wulkanu. Wszechobecna iluminacja i kokieteryjna gra zmieniających się jak w kalejdoskopie reklam, przykuwa uwagę, zdając się zapraszać do wejścia w boczne uliczki dzielnicy rozrywek. Ku naszemu zdumieniu niezliczone rzęsy skośnokich Azjatów (w większości młodej generacji), czynią użytek z tego co daje im połączenie bogatej oferty uciech z odrobiną wolnego czasu, jaki mogą wygospodarować dopiero u schyłku męczącego dnia. Prawie z każdego miejsca położonego w promieniu kilku kilometrów od centrum administracyjno-handlowego, zwróciwszy głowę w odpowiednią stronę, ujrzeć można intrygującą w swojej okazałości, potężną wyspę na wskroś nowoczesnych wieżowców. Zbliżając się w ich stronę, widok staje się coraz bardziej imponujący. Niczym monstrualnych rozmiarów ochroniarze dostrzegalnego ruchu tkwią w pełnej powadze, z rzadka przepuszczając przyczajone gdzieś w górze, nieśmiało promienie słońca. Jednakże nad tym wszystkim góruje przytłaczający swym ogromem, przyoble-



czony w dziesiątki tysięcy metrów kwadratowych granatowego szkła gmach „Korean World Trade Center”. Dwudziestopiętrowy efekt architektonicznej wyobraźni, z pewnością stanowi najlepszą wizytówkę dalekowschodniego „Tygrysa”.

Uzupełniając wątek rozmachu i nowoczesności, należałoby również wspomnieć o naszej wizycie w progach najpotężniejszego koncernu - „Daewoo Corporation”, który poprzez imponującą prezentację swojej wielkości i osiągnięć, wywołał ogromne wrażenie na zaproszonych gościach z Polski.

Tekst i zdjęcia: JS



WYSYPISKO



Nowe wysypisko śmieci w K-K, największe na Opolszczyźnie, zostanie oddane do użytku w maju. Szerzej na ten temat już wkrótce, w rozmowie z dyrektorem „Polwodu”, firmy wykonującej całą inwestycję.

Fotoreportaż:

Andrzej Szopiński-Wisła

